

Trwa wspólna akcja „Gazety Polskiej” oraz portalu Niezależna.pl, dzięki której europejscy dziennikarze oraz politycy mogą dowiedzieć się prawdy na temat reformy sądownictwa w Polsce. **s.4**



Sobota-Niedziela
15-16/02/2020

cena **2,99 zł**
(w tym 8% VAT)

#38 (2558)
NAKLAD 51 039
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



KUMULACJA

3 000 000 zł

REKLAMA



Służby skuteczne jak nigdy

POLITYKA \ W nocy z czwartku na piątek Sejm odrzucił wniosek Koalicji Obywatelskiej o wotum nieufności wobec ministra koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego. W jego obronie wystąpił m.in. premier Mateusz Morawiecki. – To, że dzisiaj polskie służby specjalne stają się coraz bardziej profesjonalne, dorównują najlepszym służbom zachodnim, jest wielką zasługą ministra Mariusza Kamińskiego – mówił szef polskiego rządu.

| fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

s.3

GOSPODARKA

s.11

Budżet bez deficytu przyjęty

W piątkowe popołudnie Sejm przyjął ustawę budżetową na 2020 r. Zbilansowanie dochodów i wydatków na poziomie 435,3 mld zł oznacza, że po raz pierwszy polski budżet nie przewidywa deficytu. Za ustawę budżetową głosowało 231 posłów, 217 było przeciw, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

POLSKA

s.5

Kidawa-Błońska nie stanie do debaty z Dudą

Kampania raczej będzie rozgrywana w kategoriach emocji i takich wydarzeń, jakie widzieliśmy – wywoływania awantur i prowokacji, unikania debat, bo uważam, że Kidawa-Błońska nie będzie chciała z nikim debatować – mówi Andrzej Dera.

GOSPODARKA

s.10

Polska z rekordową nadwyżką

„Rachunek obrotów bieżących w grudniu ub.r. zanotował nadwyżkę w wysokości 990 mln euro” – poinformował Narodowy Bank Polski. „To rekordowa nadwyżka, na poziomie 1,1 proc. PKB, która pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość” – napisał na Twitterze premier Mateusz Morawiecki.

ŚWIAT

s.8

Stosunki polsko-niemieckie są lepsze niż ich reputacja

Niemcy stanowczo broniły Polski przed niesprawiedliwą narracją Rosji odwołującą się do II wojny światowej. W tym sensie rząd Niemiec bardzo jasno pozycjonuje się w kwestiach historycznych, ale i w sprawach bieżącej polityki stara się również wspólnie z polskimi partnerami dojść do porozumień, które będą korzystne dla obu stron – mówi Rolf Nikel, ambasador Republiki Federalnej Niemiec.



CZARNECKI \ Na kampanię mamy raptem czterdzieści kilka dni. Te 1000 godzin zadecyduje o losach nie tylko najważniejszego urzędu Rzeczypospolitej, ale też o tym, czy Polska dalej będzie na kursie do bycia państwem silnym i sprawnym. **s.2**



STANKOWSKI \ Stawką sporu o CBA jest wybór pomiędzy Polską Kwaśniewskiego a nowoczesnym państwem, które sprawnie zwalcza wszelkie patologie. Te dwie Polski razem istnieć nie mogą. Ostateczna decyzja należy do Polaków i zapadnie w maju. **s.2**



@15_02 kod 20837119_06_07_issn



Kard. Stefan Wyszyński

(1901–1981) prymas Polski w latach 1948–1981, Sługa Boży Kościoła katolickiego

\\ Choćbyś przegrał całkowicie, zbierz się, zgarnij, dźwignij, zacznij od nowa!
Spróbuj budować na tym, co w tobie jest z Boga. \\

2

SOBOTA-NIEDZIELA 15-16 LUTEGO 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Filip Blazewski/Gazeta Polska



POGODA

Sobota	15.02	Zachmurzenie umiarkowane
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	
06:53	16:46	

Gdańsk	Lublin
5°C	6°C
6°C	2°C
Katowice	Kraków
7°C	8°C
2°C	2°C
Łódź	Poznań
7°C	8°C
4°C	5°C
Warszawa	Wrocław
6°C	8°C
3°C	5°C

Niedziela	16.02	Zachmurzenie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	
06:51	16:48	

Gdańsk	Lublin
9°C	8°C
11°C	5°C
Katowice	Kraków
10°C	11°C
7°C	4°C
Łódź	Poznań
10°C	11°C
9°C	12°C
Warszawa	Wrocław
10°C	13°C
9°C	9°C



NADZÓR I KONTROLA PRASY
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
faks +48 (22) 825 12 25
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Sebastian Moryń

Sekretarz redakcji: Katarzyna Rzuczkowska

Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska,

Katarzyna Szol, Piotr Łukasik

Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)

Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)

LESZEK GALAROWICZ

Primaaprilisowy Vega

Przed premierą „Polityki” Patryk Vega kreował się na męczennika, który w czasie kręcenia filmu był prześladowany, zagrożony, a jego wolność twórcza ograniczana. Pompował balon wielkiego dzieła, które wstrząśnie polską sceną polityczną. Gdy film okazał się kompletną klapą, wyznaje publiczny żal za grzechy, twierdząc, że w ogóle nie powinien był powstać, a jedyną motywacją wypuszczania filmowych zakalców była chęć przytulania kolejnych czeków. Gdyby rozmowa z twórcą „Pitbulla” ukazała się 1 kwietnia, można by ją racjonalnie wyjaśnić, a tak niedowierzanie miesza się z zażenowaniem. I tylko nasuwa się pytanie o to, w jaki sposób traktować cokolwiek, co w przyszłości powie lub wyprodukuje „król” kina sensacyjnego. Podobno doznał iluminacji, zamierza pójść w ascezę i już wie, jakie filmy chce robić. Pierwszy ma powstać we wrześniu. Aż strach się bać...

Rafał Zawistowski



Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),

Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)

Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)

Kultura: Anna Krajewska (p.o. z-cy kier.)

Sport: Artur Szczepanik (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)

Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolifski (kier.),

Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkiewicz,

Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Fotoredakcja: Maja Wójcik, Karolina Jonderko

Wydawca: Forum SA

Zarząd: Grzegorz Tomaszewski

Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)

Reklama, promocja, ogłoszenia:

reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:

Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,

Ewa Wójcik, tel. 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna),

Garmond Press SA (krajowa)

Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl

www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.



Marcin Wolski

Palec a sprawa polska

Paluch bywał w historii słynny – w różnym sensie, palcem groził Rakowski Lechowi Wałęsie, palcami kilku posłów niezbyt sobie bliskich głosowało skwapliwie na różne przyciski, dłubano palcem w nosie, wbijano go w oko, rodzynek nim szukano, bywało głęboko... Dziś internet się trzęsie jak ptaszek poranny, kpiąc z powodu paluszka posłanki Joanny.

Ryszard
CzarneckiWybory
Prezydenta RP – start!

W niedzielę w hali Expo na warszawskiej Woli najpierw spotkają się władze Prawa i Sprawiedliwości, a potem odbędzie się pierwsza wyborcza konwencja urzędującego prezydenta Andrzeja Dudy. Do 10 maja, czyli pierwszej (oby ostatniej, lecz będzie to bardzo, bardzo trudne) tury wyborów prezydenckich, zostanie równo 54 dni. Odejmuje czas na ciszę wyborczą oraz Święta Wielkanocne, na kampanię raptem zostanie czterdzieści kilka dni. Te około 1000 godzin zadecyduje o losach nie tylko najważniejszego urzędu Rzeczypospolitej, ale też o tym, czy Polska dalej będzie na kursie do bycia państwem silnym i sprawnym, podmiotem, a nie przedmiotem w rywalizacji międzynarodowej. Doprawdy stawką tych wyborów nie będzie tylko to, czy kandydat obozu patriotycznego, czy też jego oponent będzie reprezentować Polskę w świecie i dbać – lub nie – o upamiętnienie Polaków, którzy przelewali krew za ojczyznę. Jeżeli wygramy te wybory, to być może zmieni się układ sił politycznych w Senacie. Jeżeli nie, nie daj Boże, przegramy, opozycja przystąpi do prób zmiany większości sejmowej i przejęcia całej władzy w kraju. W tej bitwie o Polskę naprawdę liczy się każdy głos. A zatem: powszechna mobilizacja!

Adrian
StankowskiDwie wykluczające
się Polski

Postronny obserwator, usłyszawszy o wniosku opozycji o odwołanie ministra koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego, złożonym w kontekście ujawnionych materiałów operacyjnych CBA, musiałby dojść do wniosku, że to sam minister koordynator jest faktycznym właścicielem urokliwej willi w Kazimierzu Dolnym, i na dodatek sama posesja stanowi jedynie małe fragmenty szemranych interesów obecnej większości rządowej. Nic bardziej mylnego, bo oczywiście zarzuty dotyczą byłego prezydenta i jego małżonki z krańcowo odmienną opcją polityczną, a minister jest znany ze swej krystalicznej uczciwości, co uznawane jest nawet przez najbardziej zapiekłych oponentów. O co więc chodzi w tym absurdzie? Pozornym absurdem, bo realnie stawką jest wybór pomiędzy Polską Kwaśniewskiego i jego kamaryli o różnych kostiumach politycznych, połączonych brudną wspólnotą lewych interesów i pochodzeniem z nieprawego łoża demokracji po-okrągłostołowej, a nowoczesnym, europejskim państwem, które sprawnie zwalcza wszelkie patologie, w szczególności wśród polityków niezależnie od barw i sympatii. Te dwie Polski jednocześnie istnieć nie mogą. Ostateczna decyzja należy do Polaków i zapadnie już w maju.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-9 ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

14 PROGRAM TV

15 SPORT



BĘDZIE ŚLEDZTWO WS. HEJTERÓW Z PUCKA

AFERA \ Do gdańskiej prokuratury trafiły zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa podczas uroczystości 100-lecia zaślubin Polski z morzem, gdzie wystąpieniu prezydenta Andrzeja Dudy towarzyszyły gwiazdy. Decyzję o czynnościach sprawdzających podejmie prokuratura w Pucku, która ma zająć się sprawą.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 15-16 LUTEGO 2020

3

POLITYKA \ Mariusz Kamiński z wotum zaufania

Służby skuteczne jak nigdy

W nocy z czwartku na piątek Sejm odrzucił wniosek Koalicji Obywatelskiej o wotum nieufności wobec ministra koordynatora służb specjalnych Mariusza Kamińskiego. W jego obronie wystąpił m.in. premier Mateusz Morawiecki. – To, że dzisiaj polskie służby specjalne stają się coraz bardziej profesjonalne, dorównują najlepszym służbom zachodnim, jest wielką zasługą ministra Mariusza Kamińskiego – mówił szef polskiego rządu.

Jan Przemyski

Za udzieleniem wotum nieufności Mariusz Kamińskiemu opowiedziało się 216 posłów, przeciwko było 233, jeden natomiast wstrzymał się od głosu. Wniosek poparła cała opozycja: Koalicja Obywatelska, PSL-Kukiz'15, Lewica, a także Konfederacja. Przeciwny natomiast był klub PiS.

Głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja na sali plenarnej. – Każdy przyzwolity poseł i każda przyzwolona posłanka powinni powiedzieć się za to, że zamiast porządku, bezpieczeństwa i silnego państwa mamy państwo, w którym służby dopuściły do tak wielu afer, że w tym krótkim wystąpieniu nie sposób ich wszystkich wymienić – grzmiał z mównicy sejmowej poseł Borys Budka, który przedstawił wniosek o wotum nieufności. – Przecież to pan, panie ministrze, i pana koledzy wpuścili do Najwyższej Izby Kontroli człowieka, który zasłynął z tego, że oszukiwał wszystkich – premiera Ma-

teusza Morawieckiego, kolegów partyjnych, służby. Chyba że, jak mówią niektórzy, działa się to za przyzwoleniem tych służb i było to celowe działanie – nawiązał do Mariana Banasia szef PO.

W obronę Kamińskiego wziął m.in. premier Mateusz Morawiecki. – 4,5 tys. grup przestępczych rozbitych w czasie działalności pana ministra Mariusza Kamińskiego. To jemu zawdzięczamy, to jest jednocześnie, drodzy przedsiębiorcy i drodzy rodacy, wyrównanie pola gry dla was, wyrównywanie zasad konkurencyjności, ponieważ bez skutecznego zwalczania grup przestępczych jesteśmy wszyscy przez nich okradani – powiedział szef polskiego rządu. – Działalność CBA, ABW znakomicie przyczyniła się do ograniczenia wpływów grup przestępczych w Polsce. Bardzo dziękuję wszystkim funkcjonariuszom ABW i CBA za znakomite osiągnięcia w tym zakresie – dodał. Mateusz Morawiecki podkreślił również, że dzięki działaniom służb specjal-



W obronę Kamińskiego wziął m.in. premier Mateusz Morawiecki
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

nych Polska została uchroniona przed atakami terrorystycznymi.

Ponadto przywołał wyniki badań, z których wynika, że 98 proc. obywateli naszego kraju czuje się bezpiecznie w swoim miejscu zamieszkania. – To jeden z absolutnych rekordów Europy, nie wiem,

czy na świecie – podkreślał premier. Dodał także, w czasach rządów PO-PSL wskaźniki te były o wiele niższe.

Na mównicę sejmową wszedł także główny zainteresowany, czyli Mariusz Kamiński, który poinformował, że korupcją prawie zawsze dotyczy ludzi wpływo-

wych, tj. polityków, urzędników, menedżerów. – Ludzie ci, kiedy zostanie przez CBA ujawniona ich korupcyjna działalność, niemal zawsze stosują tę samą metodę obrony, czyli obronę przez atak, przez skrajne upolitycznienie sprawy – wskazywał. – Jeśli łapówkarz jest z opozycji, to oczywiście mamy do czynienia z brutalnym działaniem policji politycznej skierowanym przeciwko oponentom władzy, a jeśli łapówkarz jest z obozu rządzącego, to mamy do czynienia z brutalną walką buldogów pod dywanem, amoralną, frakcyjną, świadczącą o upadku państwa – stwierdził Kamiński. Wskazał również, że wśród osób, które w wyniku działań tej służby usłyszeły zarzuty, są byli i obecni parlamentarzyści zarówno związani z opozycją, jak i z obozem rządzącym. – Jest senator Stanisław G. i senator Stanisław K., jest poseł Stefan N. i poseł Mariusz Antoni K. Te same zasady dotyczą władz spółek Skarbu Państwa, samorządowców i urzędników państwowych – mówił Kamiński. – Kiedy w 2015 r. przejmowałem nadzór nad polskimi służbami, w ich szeregach było jeszcze 500 funkcjonariuszy SB. Dziś nie ma żadnego. W ten nie tylko symboliczny sposób ostatecznie zerwaliśmy więź polskich służb specjalnych z komunistyczną bezpieką – podkreślił.

Andrzej Duda zainauguruje dziś kampanię wyborczą

WYBORY \ Zapowiedziany na dzisiaj początek kampanii prezydenckiej Andrzeja Dudy ma mieć wyjątkowo dynamiczny charakter. Taki będzie zapewne przebieg dzisiejszej konwencji, ponieważ w warstwie programowej nie należy spodziewać się niczego spektakularnego. – Kandydaci mający dużą przewagę w sondażach nie mają szczególnego interesu w tym, aby zaskakiwać – mówi „Codziennie” politolog prof. Rafał Chwedoruk.

Gospodarz Pałacu Prezydenckiego Andrzej Duda rozpocznie dzisiaj batalię o ponowny wybór na urząd głowy państwa. W konwencji w warszawskiej hali Expo udział weźmie kilka tysięcy osób. Konwencja ma przebiegać bardzo dynamicznie, a w jej trakcie odbędzie się wiele wystąpień. Poza najważniej-

szym przemówieniem samego kandydata, głos mają zabrać także zaproszeni goście, w tym prezes PiS Jarosław Kaczyński oraz premier Mateusz Morawiecki. Pojawić się mają także żona oraz córka prezydenta, Agata Kornhauser-Duda i Kinga Duda.

Wiceszef Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha po-

wiedział wczoraj w TVP1, że podobnych konwencji będzie więcej. Zapowiedział także, że dzisiejsza konwencja będzie stanowiła podsumowanie dotychczasowego dorobku mijającej kadencji Andrzeja Dudy oraz zaprezentowane zostaną punkty programu stanowiące nowe otwarcie. – Nie ulega wątpliwości dzi-

siaj, ja to widzę po spotkaniach krajowych, że jest takie powszechne oczekiwanie kontynuowania misji przez pana prezydenta Andrzeja Dudę – powiedział Mucha. Według ministra w ciągu najbliższych dni zostaną zaprezentowane wszystkie osoby wchodzące w skład sztabu wyborczego prezydenta. – Być może niekoniecznie wszystkie osoby będą w sobotę przedstawione. Natomiast można się spodziewać w ciągu kilku dni takiej pełnej informacji dotyczącej osób zaangażowanych, które na bieżąco tę pracę sztabową prowadzą – poinformował. Zdaniem politologa prof. Rafała Chwedoruka z Uniwersytetu Warszawskiego po konwencji należy się spodziewać potwierdzenia kontynuacji dotychczasowego

programu. – Najprawdopodobniej prezydent wystąpi w roli gwaranta zdobyczy społeczno-gospodarczych oraz w roli stabilizującej sytuację polityczną – zaznacza ekspert w rozmowie z „Codzienną”. Podkreśla także, że prezydent może wyjść ponownie z pomysłem zmian w konstytucji.

W PKW złożono już dokumenty konieczne do rejestracji komitetu wyborczego Andrzeja Dudy. Teraz zbierane są podpisy wymagane do rejestracji kandydata. Sztab Dudy liczy na zebranie ich w liczbie półtora miliona. Wymagane jest 100 tys. Należy je złożyć do 26 marca. Pierwsza tura wyborów prezydenckich odbędzie się 10 maja, a druga 24 maja.

Paweł Tunia

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

PROGRAM TV

15

SPORT



MEDIA \ Niewygodne pytanie i marszałek Geblewicz obraża Semkę, Ogórek i Cywińskiego

Chamstwo marszałka Geblewicza

Zamiast odpowiedzieć na pytania dotyczące zlecenia usług warszawskiej kancelarii prawnej Chmaj i Wspólnicy marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz obraża dziennikarzy Radia Szczecin. Współpracujących z rozgłośnią Piotra Semkę, Magdalenę Ogórek i Piotra Cywińskiego nazywa „wynajętymi celebrytami PiS”. – To celowa próba dyskredytacji i brak merytorycznych argumentów – uważa redaktor naczelny Radia Szczecin Przemysław Szymańczyk.

Tomasz Duklanowski

Ponad 5 mln zł w ciągu 5 lat zarobi na obsłudze prawnej urzędu marszałkowskiego związana z PO kancelaria Mazurkiewicz Cieszyński Mazuro. Jej pracownikiem jest m.in. córka prof. Tomasa Grodzkiego.

Tymczasem marszałek Olgierd Geblewicz za dodatkowe pieniądze zlecił pisanie opinii prawnych warszawskiej kancelarii Chmaj i Wspólnicy. Opinie dotyczą na przykład zgodności z konstytucją ustaw sejmowych. Kancelaria napisała także opinię w sprawie nieudzielenia odpowiedzi na interpela-

cje radnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Małgorzacie Jacynie-Witt, która pytała o związki Szpitala Szczecin-Zdunowo z fundacją, na którą miał brać pieniądze prof. Tomasz Grodzki od swoich pacjentów.

Radio Szczecin zapytało marszałka Olgierda Geblewicza, czy zlecenie dodatkowych usług prawnych nie jest marnowaniem publicznych pieniędzy?

Zamiast merytorycznej odpowiedzi, biuro prasowe marszałka napisało do Radia Szczecin: „W ocenie marszałka województwa zachodniopomorskiego Olgierda Geblewicza kompletnym marnotrawieniem pieniędzy



Olgierd Geblewicz | fot. Marcin Bielecki/PAP

publicznych jest wynajmowanie przez Radio Szczecin takich »celebrytów PiS«, jak Magdalena Ogórek, Piotr Semka czy Piotr Cywiński,

tylko i wyłącznie do głoszenia informacji zgodnych z linią partii rządzącej”.

Redaktor naczelny Radia Szczecin uważa, że taka

odpowiedź jest zwyczajnie obraźliwa zarówno dla radia jako instytucji, jak i dla dziennikarzy Radia Szczecin. Jest to dyskredytowanie dziennikarzy, którzy mają inną ocenę od prezentowanej przez urząd marszałkowski i przez marszałka Geblewicza i – szerzej – przez środowisko Platformy Obywatelskiej w Szczecinie.

Podobnego zdania jest Jolanta Hajdasz, dyrektor Centrum Monitoringu Wolności Prasy Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. – Każdy, kto przeczyta tę odpowiedź, nie będzie miał wątpliwości, że jest ona lekceważąca, że dziennikarze Radia Szczecin nie zostali potraktowani poważnie przez biuro prasowe marszałka – ocenia Jolanta Hajdasz.

Radna Małgorzata Jacyna-Witt w sprawie nieudzielenia odpowiedzi przez marszałka Geblewicza dotyczącej fundacji prof. Tomasa Grodzkiego zwróciła się do wojewody zachodniopomorskiego.

Awantura o palec Lichockiej

POLITYKA \ Podczas nocnej debaty na sali plenarnej Sejmu doszło do incydentu z udziałem Joanny Lichockiej. Opozycja w zachowaniu posłanki doszukała się obraźliwego gestu. Sama Lichocka stwierdza, że środkowego palca nie pokazywała, a jedynie niefortunnie drapała się pod okiem.

Czwartkowa wieczorna debata zostanie zapamiętana na długo, ale nie przez treść przemówień i temat, ale przez awanturę, która wybuchła. Po wystąpieniu posłanka Joanna Lichocka, siedząc podrapała się pod okiem środkowym palcem. Opozycja uznała, że pokazuje im niecenzuralny gest. – Nie wykonałam żadnego złego gestu ani czynu. To, co opozycja sugeruje, wynika ze stopklatki, wyjętego urywka ruchu ręki. Nie miałam intencji robienia żadnego wulgarnego gestu i na filmach to widać – mówiła wczoraj Lichocka. Jej zdaniem cała sytuacja to wynik strategii politycznej Platformy Obywatelskiej.

– Jest bardzo ostry atak na mnie za rzekomy nieelegancki gest, natomiast całe lata, od 2005 r. ten przemysł pogardy, który charakteryzuje działania Platformy Obywatelskiej, jest traktowany jak coś oczywistego do czego się już przyzwyczailiśmy. Parlamentarzyści tutaj na sali sejmowej mają do czynienia z niesłychaną skalą prostactwa i chuligaństwa ze strony polityków PO. Tego dziennikarze i opinia publiczna nie widzą. Ja czasami to nagrywałam, jak szczególnie negatywnie się zachowywali. To są całe lata strategii nienawiści stosowanej przez PO. Atak na mnie jest elementem tej strategii i spodziewam

się kolejnych prób – mówi nam Joanna Lichocka, posłanka PiS.

Oczywiście takie wypowiedzi nie przekonują opozycji. Adwokat Roman Gierzych apeluje o to, by policja wszczęła śledztwo z urzędu. Posłowie PO, którzy na swoim pokładzie mają m.in. Klaudię Jachirę i Sławomira Nitrasa, przekonują, że Lichocka powinna złożyć mandat. Robert Biedroń, który w lutym 2017 r. w „Newsweeku” przekonywał, że PiS-owi trzeba pokazać środkowy palec, tym razem oburza się na wulgarny gest. – Wczorajszy gest posłanki Joanny Lichockiej z PiS pokazał degenerację tego rządu. Taki gest jest skandaliczny – mówił w Tok FM Biedroń. Domniemany gest potępił również znany z dobrego wychowania Sławomir Neumann. – Ten palec otwiera oczy niedowiarkom, ten palec jest na miarę ich możliwości. Oni tym palcem odpowiadają na żywotne interesy całego społeczeństwa, szczególnie tych chorych na raka – napisał poseł, który stwierdził, że w Tczewie mieszkają same „poj...y”.

Jacek Liziniiewicz

Rozszerza się akcja „GP” i Niezależnej.pl

AKCJA \ Trwa wspólna akcja „Gazety Polskiej” oraz portalu Niezależna.pl, dzięki której europejscy dziennikarze oraz politycy mogą dowiedzieć się prawdy na temat reformy sądownictwa w Polsce.

Akcja cieszy się ogromną popularnością. Tysiące wiadomości dotarły już do eurodeputowanych, polityków niemieckiego Bundestagu oraz zagranicznych dziennikarzy. Adresy mejlowe, na które można przekazywać informacje, znajdują się na portalu Niezależna.pl. Od wczoraj dostępne są także gotowe szablony mejli w języku francuskim, które można wysłać do przedstawicieli francuskiego parlamentu. Już wcześniej można było wysłać wiadomości w językach angielskim i niemieckim.

Teraz zachęcamy Państwa do tego, abyście włączyli się w akcję promocyjną naszej inicjatywy, by polski głos był jeszcze silniejszy. Prosimy o zachęcanie swoich rodzin, znajomych czy udostępnianie naszej akcji w mediach społecznościowych.

– Akcja jest znakomita i trzeba ją jak najbardziej

rozpropagować, ponieważ jak na razie przekaz idzie tylko od ludzi, którzy są wrogo nastawieni do Polski, którzy plują na Polskę w Parlamencie Europejskim. Wielu europosłów nie ma w ogóle pojęcia o tym, co się dzieje w Polsce, a zabiera na ten temat głos. Wielu zagranicznych dziennikarzy powiela te kłamstwa polskich europosłów. Ta akcja jest wręcz konieczna. Trzeba rozsyłać jak najwięcej mejli. Dobrze byłoby, gdyby to zrobił każdy, kto może. Należy jak najmocniej informować o tej akcji, żeby tych wiadomości było jak najwięcej i żeby oni w końcu zrozumieli, że Polacy są za tym, żeby zmiany w sądownictwie po 30 latach zostały w końcu przeprowadzone – zachęca szef klubów „Gazety Polskiej” Ryszard Kapuściński.

Adrian Siwek



CZEŚĆ ARMII KRAJOWEJ

HISTORIA \ „Była to największa Armia podziemna w historii. Chyląc głowę, oddaję cześć bohaterom” – napisała w piątek marszałek Sejmu Elżbieta Witek z okazji 78. rocznicy przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową.



NOWA APLIKACJA IPN „POLSKIE PAŃSTWO PODZIEMNE”

AKCJA \ Nowa aplikacja IPN „Polskie Państwo Podziemne”, która – na bazie gry edukacyjnej o tym samym tytule – ilustruje zasady i skalę działalności polskiej konspiracji w latach II wojny światowej, jest dostępna do pobrania w internecie.

POLSKA
5

WYWIAD \ Z ANDRZEJEM DERA, sekretarzem stanu w Kancelarii Prezydenta, rozmawia LIDIA LEMANIAK

Kidawa-Błońska nie jest w stanie merytorycznie zmierzyć się z Dudą

Kampania raczej będzie rozgrywana w kategoriach emocji i takich wydarzeń, jak widzieliśmy – wywoływania awantur i prowokacji, unikania debat, bo uważam, że Kidawa-Błońska nie będzie chciała z nikim debatować, bo jest bardzo mało przekonująca – to widać po tym, co mówi i jak mówi.



Andrzej Dera, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta | fot. Tytus Żmijewski/PAP

W ostatnich dniach na Pomorzu grupa zwolenników Kidawy-Błońskiej zakłócała uroczystości państwowe z udziałem prezydenta. Jak Andrzej Duda zareagował na te ordynarne zaczepki?

Prezydent ze spokojem zareagował na te zaczepki. One oczywiście miały na celu wytrącenie go z równowagi, ale – jak każdy miał okazję zobaczyć – prezydent mężnie zdzierzył te bardzo wulgarne i nieprzyjemne zaczepki. Pokazał, że jest politykiem z najwyższej półki. Odebranie tego zdarzenia było jak czegoś, co absolutnie nie powinno mieć miejsca, co nie przystoi demokracji. To było zakłócanie państwowych uroczystości, to nie był wiec, który ma inny wymiar i inną temperaturę. Tego typu zachowania są absolutnie nie na miejscu i powinny być przez wszystkie strony sporu politycznego potępione. Smuci, że nie wszyscy potrafili się do tego odnieść.

Kidawa-Błońska kreuje się na bardzo kulturalną, spolegliwą kandydatkę, podpisała nawet we wrześnie deklarację „Stop nienawiści”, a tymczasem przytula ludzi, którzy hejtowali pana prezydenta. Czy to świadczy o hipokryzji kandydatki PO?

Każdy może to sam ocenić. Wiarygodność polityka bu-

duje się na tym, że to, co mówi, potem realizuje. Tak połączyła PO w oczach społeczeństwa – robiła coś innego, niż deklarowała. Widzę, że tym samym torem idzie teraz ich kandydatka na prezydenta, która mówi co innego, a robi co innego. Nawet nie stać jej na odcięcie się od tego typu zachowań, a brak odjęcia się jest – moim zdaniem – przyzwoleniem, czyli akceptacją. Według sztabu Kidawy-Błońskiej nic takiego się nie stało, ale każdy może ocenić sam, czy tak powinien się zachowywać kandydat na prezydenta.

Niektóre media zestawiały sytuację z Pucka z tym, że kiedy Tusk był premierem zdarzały się gwizdy, zdarzały się też, kiedy Komorowski był prezydentem. Dlaczego nie są to sytuacje takie same?

Przypomnę, jak w 2015 r. zachował się ówczesny kandydat na prezydenta Andrzej Duda, kiedy zakłócano były uroczystości z udziałem Bronisława Komorowskiego. Było jednoznaczne stanowisko Andrzeja Dudy – poprosił swoich zwolenników, żeby się tak nie zachowywali, że prezydentowi należy jest szacunek jako przedstawicielowi naszego narodu. Nikt wtedy nie dziękował

tym, którzy zakłócali uroczystości.

Kidawa-Błońska usprawiedliwiała zachowania z Pucka, ponieważ je też pochwała. Czy powinno z ust kandydatki PO paść słowo „przepraszam”?

Oczywiście, że tak. W najmniejszym zakresie powinien być apel, żeby nie używać tego typu języka oraz odcięcie się od niego – że jako kandydatka na prezydenta ona tego nie akceptuje.

Radostaw Fogiel zapowiedział powstanie przy sztabie Andrzeja Dudy komórki ds. walki z fake newsami. Wydaje się, że ta komórka będzie mieć sporo pracy?

Puck można potraktować jako przykład kliniczny – jak wygląda dzisiaj kampania w odróżnieniu od tej sprzed pięciu lat. Wtedy też były emocje i różne zachowania, ale nie było w żadnym wypadku ich akceptacji. Trzeba umieć oddzielić uroczystości państwowe od kampanijnych wieców. To spotkanie było oddaniem czci naszym przodkom, oddawaliśmy hołd po stu latach od zaślubin z morzem. Bieżące sprawy polityczne nie powinny wpływać na kwestie historyczne. Tego nie wolno robić. Od wszystkich kandy-

\\ Przypomnę, jak w 2015 r. zachował się ówczesny kandydat na prezydenta Andrzej Duda, kiedy zakłócano były uroczystości z udziałem Bronisława Komorowskiego. Było jednoznaczne stanowisko Andrzeja Dudy – poprosił swoich zwolenników, żeby się tak nie zachowywali, że prezydentowi należy jest szacunek //

datów wymagałoby się apelu do swoich zwolenników: „Nie róbcie tak, bo to przynosi mi szkodę”, a tutaj tego zabrakło. Nawet nie ma myślenia, że tego typu zachowania mogą szkodzić samej kandydatce. Boję się, co będzie dalej, bo jeśli zwolennicy opozycji widzą akceptację, to w dalszej części kampanii mogą takie zachowania się nasilać.

Jaka zatem będzie ta kampania wyborcza? Czy będzie ona kampanią fake newsów i hejtu?

Powiem dość odważnie – moim zdaniem sprawa Pucka pokazuje, że ta kampania nie będzie miała nic wspólnego z merytoryką z uwagi na to, że większość kandydatów, a przynajmniej główna konkurentka Andrzeja Dudy, nie jest w stanie merytorycznie zmierzyć się z prezydentem. Ja to widzę i myślę, że widzą to inni ludzie oraz sztab Kidawy-Błońskiej. Kampania raczej będzie rozgrywana w kategoriach emocji i takich wydarzeń, jak widzieliśmy – wywoływania awantur i prowokacji, unikania debat, bo uważam, że Kidawa-Błońska nie będzie chciała z nikim debatować, bo jest bardzo mało przekonująca – to widać po tym, co mówi i jak mówi, a potem jej sztab ma problem, jak te wpadki pani marszałek tuszować. A sztaby innych kandydatów na pewno będą to wykorzystywać. Tu widać ogromną słabość kandydatki PO.

Dzisiaj odbędzie się konwencja inauguracyjna kampanii Andrzeja Dudy. Czego możemy się spodziewać w przemówieniu pana prezydenta?

To jest dzień pana prezydenta, dzień konwencji, w której spotyka się ze swoimi zwolennikami. Przemówienie na pewno będzie bardzo ważne, ale nikt nie zna jego treści, bo pan prezydent sam zawsze przygotowuje się do wystąpienia. To będzie styl amerykański kampanii. Wszyscy będą chcieli usłyszeć, z czym prezydent idzie po następną kadencję. Myślę, że będzie też podsumowanie tego, co udało się dokonać przez 5 lat jego prezydentury. Uważam, że wystąpienie prezydenta może ukształtować kampanię wyborczą.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-9 ŚWIAT
10-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15 SPORT



fot. Vasily Fedosenko/Reuters

ANEKSJA W ZAMIAN ZA TAŃSZĄ ROPE I GAZ

BIAŁORUŚ \ Rosja sugeruje Białorusi zjednoczenie i w zamian proponuje takie same jak w Rosji ceny surowców – powiedział w piątek białoruski prezydent Aleksander Łukaszenka, cytowany przez agencję prasową BiełTA. Jego zdaniem nie dojdzie jednak do aneksji.

HISZPANIA \ Madryt czeka na ruch Katalonii

Chwila prawdy dla Sáncheza

Premiera Hiszpanii, socjalistę Pedro Sáncheza, czeka wkrótce ważne głosowanie nad budżetem. Przetrvanie jego rządu może zależeć od tego, czy pójdzie na kompromis w sprawie Katalonii.

Wiktor Młynarz

P o listopadowych wyborach ugrupowanie premiera PSOE, które zdobyło 120 na 350 mandatów, zawarło porozumienie z lewicowym Podemos z 35 posłami. Przy braku większości parlamentarnej koalicja musi opierać się na współpracy z mniejszymi lewicowymi partiami, również z tymi, które reprezentują ruchy separatystyczne. Jak podała Agencja Reutera, jedno z takich ugrupowań, Republikańska Lewica Katalonii (ERC), która zdobyła 13 miejsc, będzie miała kluczową rolę w nadchodzącym głosowaniu budżetowym, od którego będzie zależeć przetrwanie rządu socjalistów. Już raz odegrali rolę jęczyczka u wagi, kiedy parlament głosował nad wotum zaufania dla nowego rządu. Tym razem jednak separatyści stawiają warunek: chcą



Premier Hiszpanii ma o czym rozmyślać. Od powodzenia rozmów z separatystami może zależeć przyszłość jego rządu
fot. Juan Medina/Reuters

negocjacji w sprawie niepodległości Katalonii. – Tym, co ważne, jest rozwiązanie [katalońskiego] konfliktu politycznego. Stabilność rządu lub jej brak będzie konsekwencją tego, czy zajmie

się tą sprawą w odpowiedni sposób – stwierdził koordynator narodowy ERC Pere Aragonès.

Rozmowy między rządem a ECR mają zacząć się jeszcze w tym miesiącu. Partia

już zapowiedziała, że nie pozwoli na żadne ustępstwa, co z kolei zwiastuje trudne negocjacje. ECR żąda m.in. uwolnienia skazanego na karę 13 lat więzienia przewodniczącego Oriola Junquerasa.

Chce także organizacji kolejnego referendum niepodległościowego. 6 lutego premier Sánchez obiecał im rozmowy o takich kwestiach, jak większa autonomia fiskalna czy zwiększenie inwestycji rządowych w infrastrukturę Katalonii. Trudno jednak oczekiwać, by Madryt spełnił żądania separatystów.

ECR zapowiada już teraz, że nie wejdzie nigdy w formalną koalicję z rządem. Zamiast tego będą popierać go w indywidualnych sprawach. Dla wszystkich jest jasne, że to poparcie nie będzie darmowe i za każdym razem w zamian za głosy swoich posłów będą żądać dalszych ustępstw. Stawia to Pedro Sáncheza w trudnej sytuacji i może bardzo negatywnie odbić się na jego popularności. Według sondażu z listopada ub.r., aż 64 proc. Hiszpanów jest przeciwna niepodległości Katalonii. Fakt, że rząd socjalistów jest uzależniony od partii separatystycznych, już teraz jest często podnoszony przez prawicę i konserwatystów. Jeżeli Madryt pójdzie wobec nich na ustępstwa, to straci na tym politycznie. Jeśli nie pójdzie – to jego mniejszościowy rząd może wkrótce upaść.

Trybunał przyznaje rację Hiszpanii

STRASBURG \ Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz) zmienił decyzję ws. natychmiastowego wydalania z kraju imigrantów nielegalnie przekraczających granicę. ETPCz orzekło, że europejskie służby mogą zawracać osoby na granicy bez konieczności identyfikacji, przyznając tym samym rację hiszpańskiej policji.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz) ponownie wydał wyrok w sprawie dwóch nielegalnych imigrantów, którzy w sierpniu 2014 r. wspięli się po kilkumetrowym ogrodzeniu wyznaczającym granicę pomiędzy Marokiem a Melillą, hiszpańską enklawą na północnoafrykańskim wybrzeżu, po czym nielegalnie wtargnęli na teren podległy Madrytowi. Po przekroczeniu granicy 28- i 29-letni obywatele Mali i Wybrzeża Kości Słoniowej od razu trafili w ręce funkcjonariuszy hiszpańskiej służby granicznej, którzy skuli obcokrajowców kajdankami, po czym przekazali ich przedstawicielom marokańskiej policji. W 2017 r. europejska instancja stwierdziła, że hiszpańscy policjanci działali wbrew europejskiemu prawu i dopu-

ścili się pogwałcenia praw człowieka, gdyż zatrzymanii nie zostali zidentyfikowani, nie otrzymali dostępu do tłumacza i nie zostali poinformowani o swoich prawach. Hiszpanie zdecydowały wówczas o natychmiastowym wydalaniu imigrantów bez sądowego pozwolenia na deportację. W ramach zadośćuczynienia sąd nałożył na Madryt karę w wysokości 10 tys. euro (ok. 43 tys. zł), która miała trafić do Subsaharyjczyków.

Orzekający w Strasburgu sędziowie całkowicie zmienili w czwartek swoją decyzję i jednogłośnie stwierdzili brak uchybień proceduralnych w działaniu hiszpańskich służb. „Sąd stwierdził, że powodzi sami postavili się w sytuacji niebezpiecznej po tym, jak wzięli udział w masowym ataku na ogro-

czenie w Melilli, zaplanowanym na 13 sierpnia 2014 r.” – głosi czwartkowy wyrok ETPCz. „Powodzi nie skorzystali z obowiązujących procedur i nie zadbali o otrzymanie pozwolenia wstępu na terytorium Hiszpanii w zgodzie z postanowieniami ws. przekraczania zewnętrznych granic strefy Schengen. Sąd uznaje zatem, że brak indywidualnego pozwolenia na usunięcie powodów z terenu Hiszpanii wynika z faktu, iż nie skorzystali oni z oficjalnej procedury ubiegania się o zezwolenie na wstęp. Oznacza to, że zdarzenie było konsekwencją ich własnych wyborów” – wyjaśnił sędzia w orzeczeniu. Wyrok spotkał się z rozczarowaniem ze strony m.in. hiszpańskiej Komisji na rzecz Pomocy Imigrantom.

Joanna Kowalkowska

Asad stawia się Erdoğanowi

BLISKI WSCHÓD \ Zaostrza się konflikt między Damaszkiem a Ankarą. Kolejnym przyczynkiem do pogarszania relacji jest przyjęcie przez Syrię uchwały potępiającej ludobójstwo Ormian, dokonane przed Turcją w czasie I wojny światowej.

Do ogłoszenia ustawy doszło w okresie, gdy syryjskie władze odrzuciły tureckie apele o zahamowanie swojej ofensywy w ostatnim bastionie rebeliantów, prowincji Idlib, która sąsiaduje z Turcją. Jest ona traktowana przez Ankarę jako bufor, chroniący przed siłami i ludnością kurdyjską. Turcja oskarża Kurdów o terroryzm i wzniecanie antytureckich nastrojów. Z tego też powodu Ankara domaga się zatrzymania ofensywy wojsk, podległych dyktatorowi Baszarowi al-Asadowi. Dotychczasowe protesty i odwety po atakach na swoje posterunki, a także apele do głównego sojusznika Damaszku – Moskwy – nie przynoszą rezultatów.

Reakcja Turcji na ustawę uznającą za ludobójstwo masakrę Ormian, dokonaną przez Imperium Osmańskie

w latach 1915–1917, była bardzo mocna i jednoznaczna. W komunikacie tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych podkreślono, że jest to akt hipokryzji ze strony Damaszku, który przez lata dokonał licznych zbrodni na własnym narodzie, używał wobec obywateli broni chemicznej i doprowadził do wysiedlenia wielu milionów ludzi. Ankara zapowiedziała również, że jej wojska użyją siły wobec każdego, kto będzie łamał ustanowione 12 stycznia zawieszenie broni. Tyle że jest ono notorycznie łamane również przez siły rosyjskie, które oskarżane są o niszczenie celów cywilnych, co przyczynia się do masowej ucieczki mieszkańców regionu.

Petar Petrović. Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia



PISARKA UNIEWINNIONA

TURCJA \ Sąd w Stambule uniewinnił w piątek turecką pisarkę, dziennikarkę i obrończynię praw człowieka Aslı Erdoğan m.in. z zarzutu działalności terrorystycznej.



fot. Yannis Behrakis/Reuters

OSTATNIA PROSTA

USA \ Prezydent Donald Trump powiedział na antenie radia iHeart, że istnieje duża szansa na porozumienie z talibami do końca lutego w sprawie wycofania wojsk amerykańskich z Afganistanu.

ŚWIAT

7

NIEMCY \ Trwa 56. Konferencja Bezpieczeństwa

W Monachium o światowych zagrożeniach

Z udziałem m.in. ponad 40 przywódców państw i szefów rządów rozpoczęła się w piątek w Monachium 56. Konferencja Bezpieczeństwa (MSC). Jednym z głównych tematów trwającego do niedzieli spotkania jest przeciwstawienie się światu Zachodu rosnącej potęgze militarnej Chin. Polskę reprezentuje minister spraw zagranicznych prof. Jacek Czaputowicz.

Paweł Kryszczak

Autorzy opublikowanego przed rozpoczęciem konferencji raportu „Munich Security Report 2020” (MSR), będącego niejako agendą trzydniowego spotkania, wskazują na toczące się wojny domowe w Jemenie i Libii, a także w Syrii. W dokumencie MSR 2020 omawiane są również kwestie dotyczące tzw. militarnej asertywności Chińskiej Republiki Ludowej na obszarze Morza Południowochińskiego. Wskazano na silnie rozwijane nowe technologie, takie jak sztuczna inteligencja, kwantowe komputery oraz sieć 5G, w których Państwo Środka powoli zdobywa przewagę nad Zachodem.

dem. W monachijskim raporcie wspomniano również o wyzwaniach związanych ze zmianami klimatycznymi i bezpieczeństwem energetycznym.

W trakcie spotkania omawiana jest również słabnąca pozycja Zachodu w obliczu rywalizacji mocarstw i nierozwiązanych konfliktów regionalnych. – Przed dziesięcioleciem kraje Zachodu spajały zasady liberalnej demokracji, praw człowieka oraz wolnego rynku, które są coraz bardziej przez nie same kontestowane. Pytaniem pozostaje więc, czy Zachód będzie w stanie opracować wspólną strategię przygotowującą do rywalizacji z nowymi mocarstwami – zauważa przewodniczący MSC, Wolfgang Ischinger. Wysoko na agendzie stoją



Konferencja w Monachium co roku skupia najważniejszych światowych przywódców, którzy debatują o wyzwaniach dla światowego bezpieczeństwa | fot. Andreas Gebert/Reuters

również kwestie relacji transatlantyckich. Stany Zjednoczone mają poruszyć podczas rozmów kwestie wypełniania zobowiązań sojuszniczych, podjętych podczas szczytu NATO w Newport w 2014 r., związanych z przeznaczaniem co najmniej 2 proc. PKB na obronność.

W Monachium władze Niemiec reprezentują prezy-

dent Frank-Walter Steinmeier, przewodniczący Bundestagu Wolfgang Schäuble, szef dyplomacji Heiko Maas i minister obrony Annegret Kramp-Karrenbauer. Wśród zaproszonych gości należy wymienić m.in. prezydentów Francji i Ukrainy Emmanuela Macrona oraz Wołodymyra Zełenskigo, a także sekretarza general-

nego NATO Jensa Stoltenberga. Obecni w monachijskim hotelu Bayerischer Hof są również sekretarz stanu USA Mike Pompeo, minister spraw zagranicznych Chin Wang Yi oraz szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow. Polskę na Konferencji Bezpieczeństwa reprezentuje szef MSZ prof. Jacek Czaputowicz.

Czystki w gabinecie Johnsona

LONDYN \ Brytyjskie media spodziewały się rekonstrukcji rządu Borisa Johnsona, jednak ostatecznie nie obyło się bez zaskoczeń. Na kilka tygodni przed zapowiadającym złożeniem projektu budżetu na nowy rok finansowy dymisję złożył jeden z najbardziej zaufanych ludzi premiera, minister finansów Sajid Javid.

Po historycznym momencie w dziejach Wielkiej Brytanii, jakim było opuszczenie przez ten kraj Unii Europejskiej, przyszedł czas na wyczekiwaną rekonstrukcję rządu. Nikt nie spodziewał się jednak aż tak zaskakującego obrotu spraw. Gdy znane były już nazwiska tych, którzy odchodzą z rządu, niespodziewanie rezygnację złożył minister finansów Sajid Javid, uznawany za najbardziej zaufaną osobę Borisa Johnsona.

Javid zrezygnował, bo nie chciał się zgodzić na wymianę zespołu doradców, o co zabiegał szef rządu. Potwierdził to sam były minister w liście, który wysłał do Johnsona. „Chociaż jestem wdzięczny za stałe zaufanie i propozycję pozostania w tej roli, żałuję, że nie mogłem zaakceptować warunków

związanych z ponowną nominacją. Kluczowe znaczenie dla skuteczności rządu ma to, by mieć wokół siebie ludzi, którzy mogą udzielać jasnych i szczerych rad, o co zawsze się starałem” – napisał Javid. Jego miejsce zajął dotychczasowy wiceminister, 39-letni Rishi Sunak, którego zastąpił z kolei były minister ds. brexitu Stephen Barclay. Nagła zmiana na czele resortu finansów stawia pod znakiem zapytania datę ogłoszenia budżetu na nowy finansowy rok. Miało do tego dojść 11 marca.

Z rządu Johnsona niespodziewanie odwołano też ministra ds. Irlandii Północnej Juliana Smitha. Jego następcą został dotychczasowy wiceminister spraw wewnętrznych Brandon Lewis. Również minister kultury, cyfryzacji, mediów i sportu Nicky

Morgan opuściła rząd. Jej miejsce zajął Oliver Dowden. Odwołano także minister biznesu i energii Andreę Leadsom, którą zastąpił dotychczasowy minister rozwoju międzynarodowego Alok Sharma. Funkcję tę przejęła wiceminister obrony Anne-Marie Trevelyan. Ze stanowiskiem pożegnali się też minister środowiska, żywności i spraw wiejskich Theresa Villiers (którą zastąpił były wiceminister w tym resorcie George Eustice) oraz prokurator generalny Geoffrey Cox, którego miejsce zajęła dotychczasowa wiceminister ds. brexitu Suella Braverman. Równocześnie swoje stanowisko zachował minister obrony Ben Wallace, który według mediów był najbardziej zagrożony odwołaniem.

Beata Mańkowska

Chiny ukrywają skalę koronawirusa

PEKIN \ Chińskie władze informują o dalszym rozprzestrzenianiu się koronawirusa z Wuhan. Przyznają przy tym, że rzeczywista liczba zmarłych i zakażonych może być wyższa niż wskazują prezentowane dane.

Państwowa komisja zdrowia Chin podała, że w całym kraju koronawirusem zakażonych jest ponad 66 tys. osób, a 1400 zmarło. Przeciążone szpitale w Wuhan nie są jednak w stanie potwierdzić zakażenia u wszystkich zmarłych. W efekcie części zgónów nie ma w statystykach. Wydawany w Hongkongu dziennik „South China Morning Post” napisał, że wiele osób zakażonych koronawirusem w Wuhan zmarło, według lekarzy, na zapalenie płuc. Pracujący w jednym z tamtejszych szpitali lekarz Wei Peng poinformował gazetę, że personelowi zabroniono wpisywania koronawirusa jako przyczyny śmierci, jeżeli zakażenie nie zostało potwierdzone. Później zakazano nawet wpisywania do aktów zgonu zapalenia płuc.

Poza Chinami liczba osób zakażonych koronawirusem wzrosła do 580, z których

dwie zmarły. Chorobę zlokalizowano w 24 państwach, a największą zakażonych jest w Japonii (251), Singapurze (58) i Tajlandii (33).

W piątek rozpoczęła się ewakuacja 218 pasażerów ze statku wycieczkowego Diamond Princess, który przechodzi kwarantannę w pobliżu portu w Jokohamie. Dotyczyła ona osób powyżej 80. roku życia, które cierpią na przewlekłe choroby, a test w ich przypadku nie wykazał obecności koronawirusa. Na pokładzie jest 2600 pasażerów, w tym troje Polaków i 1045 członków załogi.

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) przestrzega, że epidemia stanowi poważne zagrożenie dla świata. Ocenia jednak, że poza Chinami liczba przypadków koronawirusa nie rośnie gwałtownie.

Aleksander Klos

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-9

ŚWIAT

10-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

PROGRAM TV

15

SPORT



fot. Sergei Karpukhin/Reuters

NOWE CZOŁGI DLA ARMII

ZBROJENIA \ Ministerstwo obrony Rosji opracowało grafik wyposażenia do 2027 r. wojsk lądowych w nowe czołgi. Jeszcze w tym roku armia zacznie otrzymywać nowe i zmodernizowane czołgi T-90, zaś w 2021 r. nowoczesne T-14 („Armata”) – poinformował dziennik „Wiedomosti”.

WYWIAD \ Z ROLFEM NIKELEM, ambasadorem Republiki Federalnej Niemiec, rozmawiają OLGA DOLEŚNIAK-HARCZUK I ANTONI OPALIŃSKI (PR24)

Stosunki polsko-niemieckie są lepsze niż ich reputacja

Niemcy stanowczo broniły Polski przed niesprawiedliwą narracją Rosji odwołującą się do II wojny światowej. W tym sensie rząd Niemiec bardzo jasno pozycjonuje się w kwestiach historycznych, ale i w sprawach bieżącej polityki stara się również wspólnie z polskimi partnerami dojść do porozumień, które będą korzystne dla obu stron. Te relacje między Polską i Niemcami są naprawdę dobre i bardzo ścisłe.

Panie Ambasadorko, Niemcy przeżyły wstrząs polityczny po perturbacjach z wyborem, a następnie odwołaniem premiera Turynii. Na fali kryzysu szefowa CDU Annegret Kramp-Karrenbauer zrezygnowała z przewodzenia partii i kandydowania na kanclerza Niemiec. Jak te ostatnie wydarzenia wpłyną na sytuację w CDU i samych Niemczech?

Nie odpowiadam za CDU, ale jako ambasador odpowiadam za państwo niemieckie i faktycznie sytuacja wygląda tak, że w jednym z krajów związkowych doszło do znaczących wydarzeń, które wywołały adekwatne reakcje. Nie powinno się jednak w związku z wydarzeniami w Turynii podawać w wątpliwość stabilności Niemiec. Niemcy są państwem stabilnym.

A jednak Alternatywa dla Niemiec ostatnio tym państwem skutecznie potrząsa.

Nie do końca. Sondaże wskazują, że Alternatywa dla Niemiec w skali całego kraju może liczyć na ok. 14 proc. poparcia, co nie jest spektakularnym wynikiem. Owszem, to niedobrze, że część Niemców wybiera AfD, ale z tą sytuacją można sobie poradzić. Żadna z demokratycznych partii nie zamierza w jakiegokolwiek formie współpracować z AfD. Taki wniosek nasuwa się po burzliwej debacie wywołanej wyborami w Turynii.

Thomas Kemmerich, jedynonowy premier Turynii, został jednak wybrany głosami FDP, CDU i AfD w drodze jak najbardziej demokratycznej procedury. Tymczasem okazuje się, że ten wybór jest „niewybaczalny”, właśnie z uwagi na wsparcie udzielone Kemmerichowi przez frakcję AfD. Co ta sytuacja mówi o stanie demokracji w Niemczech?

Niemiecka demokracja jest bardzo stabilna. Mamy swoją historię i związane z nią wspomnienia, o których wszyscy wiemy. A partie polityczne kierują się swoimi wewnętrznymi zasadami, na podstawie których podejmują konkretne decyzje. Nie czuję się powołany do komentowania tamtej sytuacji.



Rolf Nikel | fot. mat. pras./d

Wspomniał Pan o „partiach demokratycznych”, Alternatywa dla Niemiec nie mieści się w tym przedziale?

AFD znajduje się częściowo pod obserwacją kontrwywiadu, jakiś czas temu jeden z sądów wydał postanowienie, które pozwala określać AfD mianem partii faszystowskiej. AfD nie jest w tym sensie partią jak każda inna.

Zostawmy AfD. Jakiś czas temu mówił Pan o potrzebie nowego multilateralizmu. Czym jest multilateralizm z perspektywy niemieckiej, nowym koncertem mocarstw?

My, Niemcy, od początków Republiki Federalnej Niemiec, która sama jest dzieckiem multilateralizmu, zawsze stanowiliśmy część międzynarodowych organizacji i z tej pozycji strzegliśmy multilateralizmu. Dziś żyjemy w czasach spotęgowanej presji na ideę multilateralizmu, a Niemcy jako członek NATO czy Rady Bezpieczeństwa ONZ starają się jej bronić w ramach tych struktur. Widzimy potrzebę jej wzmocnienia, stąd zresztą wziął się zainicjowany przez Heiko Maasa sojusz na rzecz multilateralizmu.

Państwa dzieli się na silniejsze i słabsze. Wyobraźmy sobie, że Stany Zjednoczone przestają być siłą dominującą, a wtedy na horyzoncie pojawiają się Rosja, Chiny, państwa arabskie i każde z tych państw ma swoje ambicje. O taki multilateralizm toczy się gra?

Wierzmy, że multilateralne decyzje, czyli te podejmowane przez większość państw, mają większą legitymizację i wagę, a co za tym idzie efektywność.

Ta efektywność musi być jednak w Niemczech praktykowana w sytuacji, gdy sondaże wskazują, iż większość społeczeństwa niemieckiego nie jest pozytywnie nastawiona do współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Niemcom coraz trudniej współpracuje się z USA?

Niemcy i Stany Zjednoczone są ze sobą ściśle związane, na naszym terenie stacjonują amerykańscy żołnierze i bardzo dobrze, że tak jest. Jesteśmy połączeni ze sobą wieloma inicjatywami o charakterze kulturalnym, gospodarczym i oczywiście politycznym. USA są głównym gwarantem bezpieczeństwa Niemiec i Europy. Nie

uważamy, by NATO było mało istotne, wręcz przeciwnie, tak jak ostatnio podkreślała kanclerz Merkel, NATO jest dziś ważniejsze niż kiedykolwiek, ponieważ musi reagować na liczne wyzwania. Sojusz Północnoatlantycki nie jest jedyną organizacją zajmującą się bezpieczeństwem, ale dla Europy bez wątpienia najważniejszą.

A jednak z chwilą nastania prezydentury Donalda Trumpa stosunki na linii Berlin–Waszyngton uległy ochłodzeniu, które z czasem przerodziło się nawet w pełzającą wojnę handlową.

Niemcy są partnerem, na którym można polegać, w ramach NATO jesteśmy zawsze gotowi do działania i pozostajemy w stałym kontakcie z tymi amerykańskimi partnerami, którzy również tego chcą. Z drugiej strony, nie ujawniam przecież żadnej tajemnicy, mówiąc o amerykańskich sankcjach, z którymi nie tylko Niemcy, ale i cała Europa ma problem. Polska również ma interes w tym, by produkty europejskie nie podlegały ocłenieniu lub innym restrykcjom. Wszystkim nam zatem

powinno zależeć na jak najbardziej pozytywnych stosunkach ze Stanami Zjednoczonymi.

A jak rysuje się kwestia zwiększenia wydatków Niemiec na obronność do pożądanego 2 proc. PKB i tym samym wywiązania się z zobowiązań wobec partnerów w NATO?

Po pierwsze, Niemcy wydają na obronę cztery razy więcej niż Polska.

Ale to kwestia wysokości PKB...

Owszem, ale nie zmienia to postaci rzeczy. Wydajemy więcej. Po drugie, w ostatnich latach zwiększyliśmy nawet nasz wkład o 40 proc. Po zakończeniu zimnej wojny mocno zredukowaliśmy co prawda wydatki na obronę, dziś trend jest jednak odwrotny. Pracujemy nad tym z naszymi partnerami w NATO, by dobić do poziomu 2 proc. PKB. Jednak mierzenie wydatków na obronę w oparciu o procenty PKB jest uproszczone, ponieważ nie uwzględnia wkładu Niemiec w wiele NATO-wskich inicjatyw. Niemcy udzielają się we wspieranie wielu przedsięwzięć w ramach Sojuszu, takich jak chociaż-



fot. Mohamed Abd El Ghany/Reuters

JEST PROPOZYCJA BUDŻETU

UE \ Szef Rady Europejskiej Charles Michel zaprezentował w piątek propozycję unijnego budżetu na lata 2021–2027 na poziomie 1,074 dochodu narodowego brutto (DNB) UE. Propozycja zakłada większe cięcia w budżecie, niż rekomendowała to Komisja Europejska w 2018 r. Fundusze mają być powiązane z praworządnością.

by obrona flanki wschodniej NATO, misje w Afganistanie, w Iraku, na Sahelu. Mierzenie naszego wkładu jedynie procentami PKB uważam za niewłaściwe. Patrząc na Niemcy, należałoby uwzględnić nasze zaangażowanie w różne działania NATO. I nie zapominać o tym, że mamy na misjach więcej żołnierzy niż na przykład Polska.

Sugeruje Pan, że należałoby zmienić kryteria regulujące wysokość nakładów na obronność?

Te kryteria zostały ustalone jako cel i Niemcy pracują nad tym, by ten cel osiągnąć, ale podkreślam tylko, że nie wszystko zamyka się w 2 proc. PKB, są jeszcze koszty inwestycyjne i wiele innych dodatkowych, w których wkład Niemiec jest znaczny.

Nord Stream II. Projekt polityczny, o którym w Niemczech wciąż mówi się w kategoriach projektu gospodarczego. Nie tylko w Polsce ten gazociąg jest postrzegany jako element polityki, a nie czystego biznesu.

Mówiąc o Nord Streamie II, myślimy o projekcie realizowanym przy udziale różnych firm, nie tylko niemieckich i rosyjskich, i ten projekt ma pewne aspekty polityczne dotyczące w dużej mierze Ukrainy. W grudniu 2019 r. zapadła decyzja o utrzymaniu tranzytu rosyjskiego gazu przez ukraińskie rurociągi na Zachód o pięć lat, w tym sensie politycznie sprawę na razie uregulowano. Znacząco przyczynił się do tego niemiecki rząd federalny. Z tego, co wiem, Polska do 2022 r. zamierza zrezygnować z zakupu rosyjskiego gazu. Nie do końca więc rozumiem, dlaczego w projekcie Nord Stream II Polska upatruje działań podkopujących jej bezpieczeństwo energetyczne. Planowany jest przecież tranzyt gazu z Norwegii przez Baltic Pipe i przez terminale LNG. Niemcy zresztą również chcą zdywersyfikować swoje źródła energii, planujemy budowę terminali LNG, inwestujemy w rozwój i wykorzystanie energii odnawialnych, tak jak i Polska. Staramy się o zapewnienie jak najbardziej różnorodnych źródeł i rodzajów energii. Gaz jest technologią przejściową, do czasu całkowitego zastąpienia się na energię odnawialną. Jest jeszcze jeden aspekt. Zdajemy sobie sprawę, że gaz i generalnie paliwa kopalne pochodzące z regionów uważanych za mało stabilne, takich jak np. region Bliskiego Wschodu, niosą ze sobą pewne ryzy-

ka. Dążymy więc do takiego miks energetycznego, który gwarantowałby nam bezpieczeństwo, by w razie kryzysu jedno źródło energii było w stanie uzupełnić inne.

Wspomniał Pan o stabilności regionów, z których dociera gaz. Rosja nie jest wzorem stabilności, wojna na wschodzie Ukrainy dobitnie o tym świadczy.

Owszem, Rosja nie jest ostoją stabilności, ale prawda jest taka, że przez całe dziesięciolecie Rosja jako dostawca energii była dla Niemiec niezawodnym partnerem. Tak było za czasów Związku Sowieckiego i tak jest do dziś.

Znamy genezę tego partnerstwa, ale to nie zmienia faktu, że jest ono w Polsce powodem do niepokoju.

To nie jest projekt wyłącz- nie niemiecko-rosyjski, bierze w nim udział pięć firm z kilku europejskich państw. Ja rozumiem, że w Polsce tego typu projekty mogą wzbudzać zaniepokojenie, ale patrząc z perspektywy doświadczeń niemieckich muszę podkreślić, że ta współpraca z Rosją najwy- czajniej dobrze się układa.

A co z zamachami motywowanymi politycznie z Rosji, dokonanymi w ostatnich latach na terytorium Europy, niedawno również w Berlinie. Czy tego typu wydarzenia nie zakłócają niemiecko-rosyjskich stosunków?

Mamy z Rosją wiele problemów, zresztą tak jak i in- ni. Mielśmy zamachy, mamy problemy z atakami haker- skimi, widzimy, co się dzieje na Ukrainie. To wszystko wiadomo. Natomiast jest też druga strona medalu – sank- cje. Niemcy przyczyniły się do nałożenia sankcji na Ro- sję. Bez Niemiec tych sank- cji w ogóle już by nie było. Lobbujemy za przedłuże- niem sankcji do czasu cał- kowitej implementacji poro- zumień z Mińska. Poza tym bardzo konkretnie angażuje- my się w obronę wschodniej flanki NATO. Nie podchodzim- y do Rosji z naiwnością, ale i nie uchylamy się przed współpracą z nią w przypad- ku działań, które są legalne. I niemieckie czy inne euro- pejskie firmy współpracują- ce z rosyjskimi nie robią nic, co byłoby zakazane prawem.

Z jednej strony Niemcy dają więc zielone światło do przedłużenia sankcji na Rosję, z drugiej utrzymują specjalne relacje z tą samą Rosją. To musi być dziwne uczucie, tak stać między krzesłami.

Ależ w żadnym razie. Je- steśmy w dobrym towarzy- stwie, Polska przecież rów- nież w tym momencie im-

portuje gaz i całkiem sporo węgla z Rosji.

Tyle że Polska stara się wypłatać z tej zależności i w ostatnich latach przyspieszyła z dywersyfikacją źródeł energii.

Zaczekajmy więc do mo- mentu, gdy te plany zostaną zrealizowane.

Nord Stream nas dzieli, to już ustalone, ale są inicjatywy, które nas łączą, takim przykładem jest Trójkąt Weimarski.

Dopiero co byłem na spo- tkaniu z szefem polskiego MSZ Jackiem Czaputowi- czem. Obaj jesteśmy zdania, że Trójkąt Weimarski ma duży potencjał i może dzia- łać na kilku płaszczyznach. Niedługo odbędzie się szczyt Trójkąta na najwyższym po- ziomie, czyli z udziałem pre- zydentów Francji, Niemiec i Polski, będzie to pierw- sze tego typu spotkanie od 2011 r. Z naszego punktu wi- dzenia to bardzo dobry znak, jest sporo do omówienia. Nie zawsze się ze sobą zgadza- my, są punkty sporne, jeste- śmy oddzielnymi państwami z różną wrażliwością i różną mentalnością. Ważne jednak, by wykorzystać instrument informacyjny i koordynacyj- ny, jakim jest Trójkąt We- imarski dla dobra Europy.

Czy mówiąc o punktach spornych, miał Pan również na myśli stosunek państw Trójkąta Weimarskiego do rozszerzenia UE o państwa Bałkanów Zachodnich? Polska i Niemcy są w tej sprawie jednomyślne, Francja ma swoje wątpliwości.

Niemcy i Polska zgadzają się co do tego, że państwa Bałkanów Zachodnich po- winny się zbliżyć do UE, w pierwszej kolejności doty- czy to Północnej Macedonii i Albanii. Oczywiście łączą się z tym pewne problemy, związane głównie z kwestią imigracji. Francja do tej po- ry zachowywała się w tym względzie powściągliwie, ale teraz w UE mieliśmy dysku- sję na temat kryteriów dal- szego zbliżenia. I to już jest wstęp do porozumienia. Oczywiście jest sporo kwe- stii wymagających negocja- cji, rozpoczęcie rozmów ak- cesyjnych to żmudny proces.

Jak Niemcy patrzą na wyzwanie, jakim stały się w ostatnich latach dla Europy Chiny?

Temat Chin jest jednym z najważniejszych, z jakim przyjdzie się zmierzyć Euro- pie. Dlatego Niemcy w trak- cie swojej prezydencji w Ra- dzie UE postanowiły zorga- nizować szczyt przywódców UE i Chin w Lipsku [szczyt prawdopodobnie odbędzie się we wrześniu tego roku].

Z jednej strony Chiny jako wschodzące mocarstwo wy- magają opracowania pewnej strategii państw UE, z dru- giej Chiny są też ważnym partnerem handlowym, i to dla nas wszystkich, i ważne jest, jak skalibrujemy nasze wzajemne stosunki. Oczy- wiście w tych relacjach bę- dą elementy konfliktowe, ale i kooperatywne, Chiny są najważniejszym partnerem handlowym Niemiec. Mu- simy poza tym być uważni w kwestii technologii, mam na myśli technologię 5G, nie tylko Niemcy stoją przed tym wyzwaniem, Polska przecież również.

Jak Pan ocenia dzisiejsze stosunki polsko-niemieckie?

Stosunki polsko-niemiec- kie są dobre, lepsze niż ich reputacja. W sferze wymia- ny handlowej odnotowujemy kolejne rekordy, w zeszłym roku niemiecki eksport do Polski przekroczył 120 mld euro. Mamy bardzo wysokie inwestycje w obu kierun- kach, a polskie firmy stają się coraz silniejsze na niemiec- kim rynku, ostatni przykład to niemieckie zakupy Pol- skich Linii Lotniczych LOT. Polska jest szóstym najwa- żniejszym partnerem handlo- wym Niemiec, wyprzedzając Wielką Brytanię o całe dwie długości Rosję. Gospodarka to pierwszy filar naszej sil- nej współpracy. Drugim jest kooperacja w ramach spo- łeczeństwa obywatelskiego, bardzo prężne działania Pol- sko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, licznych funda- cji. Dużo dobrego dzieje się również na poziomie polsko- niemieckiego dialogu poli- tycznego. Prezydent Frank- -Walter Steinmeier prze- mawiał w Wieluniu w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej, złożył też wizytę w Warszawie, 1 września w Warszawie była też An- gela Merkel, ostatnio prezy- dent Steinmeier przybył też do Auschwitz. I nie chodzi wyłącznie o intensywność wizyt, ale też o coś bardzo istotnego, Niemcy stanow- czo broniły Polski przed nie- sprawiedliwą narracją Ro- sji odwołującą się do II woj- ny światowej. W tym sensie rząd Niemiec bardzo jasno pozycjonuje się w kwestiach historycznych, ale i w spra- wach bieżącej polityki stara się również wspólnie z pol- skimi partnerami dojść do porozumień, które będą ko- rzystne dla obu stron. Te re- lacje między Polską i Niem- cami są naprawdę dobre i bardzo ściśle.

To wszystko bardzo ładnie brzmi i faktycznie odpowiada

rzeczywistości. Tylko że ten dobry nastrój nie do końca przekłada się na obraz Polski czy stosunków polsko-niemieckich w doniesieniach niemieckich mediów. Polska jest często przedstawiana jako państwo, gdzie nagminnie łamie się prawo, państwo quasi-autorytarne.

Nie jestem ambasadorem niemieckich mediów. By- wa, że irytują mnie artyku- ły w niemieckich gazetach, ale polskich również. Tyle że media są wolne i mają prawo relacjonować rzeczywistość, tak jak uważają za stosowne. Jestem fanem wolnej prasy i postrzegam ją jako bardzo istotny filar demokratyczne- go porządku.

Po kilku latach spędzonych w Warszawie chyba Pan nie wierzy w przekaz o „autorytarnych rządach w Polsce”?

Wiarę praktykuję w ko- ściele i w domu, ale nieza- leżnie od wiary czy niewia- ry, jestem w Polsce od blisko sześciu lat i mam wrażenie, że dobrze rozpoznaję, co się dzieje z polskim społeczeń- stwem, a co nie. Moje do- świadczenia nie zawsze są kompatybilne z tym, co po- tem czytam w prasie nie- mieckiej czy polskiej. Istnie- je wiele rozbieżności między tym, co dostrzegam z per- spektywy urzędnika pań- stwowego, a przekazem me- dialnym. Doceniam to, że mamy wolne media, a to, że nie zawsze zgadzam się z ich przekazem, to już oso- bna kwestia.

Latem kończy się Pana misja w Polsce. Jakie wspomnienia zabierze Pan ze sobą do Niemiec?

Zarówno moja żona, jak i ja bardzo dobrze czuliśmy się przez te wszystkie lata w Polsce, zawiązaliśmy ser- deczne przyjaźnie, dużo po- dróżowaliśmy, spędzaliśmy w Polsce urlopy. Dla mnie takim szczególnym prze- życiem, bardzo emocjonal- nym, była wizyta w kościele w Bielsku-Białej, w którym ochrzczono mojego dziadka. Dziadek urodził się w Biel- sku-Białej. To był w pew- nym sensie powrót do źró- deł. Jesteśmy w Polsce bar- dzo szczęśliwi. Patrząc ra- cjonalnie, z pewnością za- biorę do Niemiec poczucie, że stosunki polsko-niemiec- kie trzeba pielęgnować, po- nieważ bez dobrych relacji między naszymi państwami nie ma mowy o dobrej Euro- pie. A z takiej bardziej emo- cjonalnej perspektywy mogę tylko powiedzieć, że zdoby- łem w Polsce wielu przy- jaciół i mam nadzieję, że te przyjaźnie przetrwają, na- wet gdy opuścimy tę pla- cówkę dyplomatyczną i wró- cimy do Niemiec.



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

WYPRAWKA SZKOLNA BĘDZIE UREGULOWANA USTAWOWO

WSPARCIE \ Rząd w II kwartale przygotuje projekt ustawy zakładający wypłatę 300 zł na wyprawkę szkolną – poinformowano w wykazie rządowych prac legislacyjnych. Obecnie program ten realizowany jest na gruncie uchwały i rozporządzenia Rady Ministrów.

PRAWO \ Rząd zmienia przepisy i ze wsparciem państwowych firm edukuje kierowców

Na drogach będzie bezpieczniej

Trwają zimowe ferie, a w związku z nimi wzmożone kontrole na drogach, które prowadzą policja oraz Inspekcja Transportu Drogowego. Jednak zdaniem ekspertów ograniczenie liczby wypadków w Polsce wymaga gruntownej zmiany przepisów.

Mariusz Andrzej Urbanke

Koszty wypadków są horrendalne – przekraczają 56 mld zł rocznie. Kosztów społecznych nie da się wycenić, na polskich drogach ginie w ostatnich latach średnio ok. 3 tys. osób rocznie. Główną przyczyną wypadków jest brawura. Poza obszarami zabudowanymi w miejscach o dopuszczalnej prędkości wynoszącej 70 km/h aż 90 proc. kierowców przekracza dozwoloną prędkość.

Dlatego premier Mateusz Morawiecki zapowiedział zmiany w prawie drogowym.



fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

Najważniejsze to wprowadzenie pierwszeństwa dla pieszych przed wejściem na pasy i ograniczenie prędkości w terenie zabudowanym do 50 km/h również w nocy. Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk podkreśla, że wprowadzono już pewne zmiany, które poprawiły bezpieczeństwo, np. obowiązek jazdy na suwak i korytarz życia.

– Nasze drogi są coraz nowocześniejsze, planujemy jednak kolejne modernizacje – zaznaczył. – Powstanie fundusz, który pozwoli inwestować w infrastrukturę bezpieczeństwa drogowego, taką jak przejścia dla pieszych, ronda, spowalniacze – dodał. Resort organizuje wiele akcji edukacyjnych dla kierowców. Włączają się w nie liczne firmy.

Wśród nich jest PKN ORLEN, który jako jedna z pierwszych firm rozpoczął długofalowy program na rzecz poprawy bezpieczeństwa pod nazwą „ORLEN. Bezpieczne drogi”.

Jego głównym założeniem – jak wyjaśnia prezes spółki Daniel Obajtek – jest edukacja w dziedzinie bezpieczeństwa ruchu drogowego, dostarczanie narzędzi pomocnych

w zdobywaniu wiedzy oraz prezentowanie dobrych praktyk. W ub.r. w ramach tego programu prowadzono wiele kampanii – koncern zwracał uwagę m.in. na konieczność robienia regularnych przerw podczas dłuższych podróży samochodem oraz noszenia odblasków przez pieszych.

PKN ORLEN cyklicznie organizuje też ciekawe akcje dla kierowców. W Warszawie kilka tysięcy dzieci i dorosłych spotkało się na wydarzeniu przygotowanym w ramach kampanii społecznej #Dobrykierowca. Eksperci oraz kierowcy ORLEN Team prezentowali tam symulacje jazdy na suwak i korytarza życia, a także wyjaśniali zasady ekonomicznej i bezpiecznej jazdy.

– Zapewnienie i promowanie bezpieczeństwa, w tym tego na drogach, to dla nas priorytet – podkreśla prezes Obajtek. – Nasza firma jest mocno kojarzona z motoryzacją, a sieć stacji paliw jest doskonałą platformą dotarcia do użytkowników polskich dróg. Dlatego wraz z polską policją, służbami ratowniczymi oraz zawodnikami ORLEN Team chcemy realizować więcej inicjatyw, które podnoszą wiedzę i umiejętności polskich kierowców – dodał.

Polska z rekordową nadwyżką

FINANSE \ „Rachunek obrotów bieżących w grudniu ub.r. zanotował nadwyżkę w wysokości 990 mln euro – poinformował Narodowy Bank Polski. – To rekordowa nadwyżka, na poziomie 1,1 proc. PKB, która pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość” – napisał na Twitterze premier Mateusz Morawiecki.

NBP podał, że nadwyżka w obrotach bieżących w grudniu 2019 r. wyniosła 990 mln euro wobec przewidywanych 551,3 mln euro deficytu. Poinformował też, że eksport wzrósł o 10,6 proc. w ujęciu rocznym wobec konsensusu wzrostu o 8,8 proc. rok do roku, natomiast import wzrósł o 0,8 proc. w ujęciu rocznym wobec prognozy wzrostu o 4,9 proc.

– Nadwyżka na rachunku bieżącym na poziomie 1,1 proc. PKB to rekordowo wysoki wynik, najlepszy od końca lat 90. Nasze firmy radzą sobie najlepiej w regionie, znacznie wzrósł eksport towarów. To pozwala z optymizmem patrzeć w przyszłość – tak szef rządu skomentował dane banku centralnego.

Także analitycy banku Pekao mówią o zaskakującym rekordzie na rachunku bieżącym. – W prognozach rynkowych zakładano ujemne saldo, tymczasem okazało się, że jest nadwyżka w wysokości 990 mln euro. To ok. 1,1 proc. PKB, co jest najlepszym wynikiem w historii – podkreślili.

– Tak dobry wynik był głównie efektem nieoczekiwanej nadwyżki handlowej w wysokości 224 mln euro – zaznaczył Kamil Łuczkowski, ekspert banku. Jego zdaniem choć eksport wzrósł w 2019 r. o 6,0 proc. wobec 7,4 proc. w roku poprzednim, to wpływ tego osłabienia łagodzony był przez skuteczne znajdowanie przez polskich eksporterów nowych rynków zby-

tu. – Świadczyło o tym wyraźne przyspieszenie eksportu do krajów poza UE – wyjaśnił.

Z kolei analityk PKO BP Marcin Czaplicki zwrócił uwagę, że eksport rósł niemal we wszystkich kierunkach, a największe przyspieszenie nastąpiło w przypadku gospodarek rozwiniętych, między innymi tych z Unii Europejskiej. Jak zauważył, dynamika importu poprawiła się w mniejszym stopniu, bo niespełna o 1 proc.

Czaplicki dodał, że w ujęciu 12-miesięcznym salda rachunków obrotów bieżących i towarowych wyniosły odpowiednio 1,1 proc. PKB i 0,5 proc. PKB, co sugeruje, że trend poprawy równowagi zewnętrznej obserwowany od początku ubiegłego roku nie tylko się utrzymał, ale nawet przyspieszył.

Według ekspertów 2020 będzie kolejnym rokiem niskiego globalnego wzrostu gospodarczego, a więc czynnikiem ograniczającym wzrost polskiego eksportu. – Nowym negatywnym elementem ryzyka będzie wpływ epidemii koronawirusa na światową gospodarkę – ocenia Łuczkowski.

(jak, PAP)

Rozlicznie z ministerstwem w galerii handlowej

PIT \ Już dzisiaj rusza akcja rozliczeniowa PIT. Ministerstwo Finansów i Krajowa Administracja Skarbowa zapewnią wsparcie przy rozliczaniu rocznych deklaracji PIT przez internet nie tylko w urzędach skarbowych, ale również w licznych punktach rozliczeń w galeriach handlowych.

Akcja e-PIT 2020 – podobnie jak w poprzednich latach – obejmie cały kraj i potrwa do 30 kwietnia br. Urzędy przygotowały wiele ułatwień, które pomogą złożyć zeznanie. To przede wszystkim usługa Twój e-PIT, którą udostępniono podatnikom w tym roku po raz drugi. W 2019 r. cieszyła się dużą popularnością. Dzięki temu wpłynęło 7 mln e-PIT od osób rozliczających się na formularzach PIT-37 i PIT-38. Wliczając w to wspólne deklaracje małżonków, z usługi w pierwszym roku działania skorzystało aż 8,8 mln osób. Podatnicy mogą korzystać również ze znanego od lat systemu e-Deklaracje.

Osoby, które potrzebują wsparcia w rozliczeniu, będą mogły liczyć na pomoc ministerstwa nie tylko w okienku w urzędzie skarbowym, ale

także w punktach rozliczeń w galeriach handlowych czy w ramach specjalnych działań w regionach. We wszystkich urzędach skarbowych podatnicy będą mieć do dyspozycji stanowiska komputerowe z dostępem do internetu i zapewnioną pomoc przy rozliczeniu PIT. Takich stanowisk w całej Polsce będzie blisko 600. W wybrane dni zorganizowane zostaną specjalne dyżury dla osób z niepełnosprawnościami (głuchych i słabosłyszących). Przedstawiciele resortu odwiedzą też uczelnie wyższe.

Do dyspozycji podatników przez cały okres rozliczeń pozostaje Krajowa Informacja Skarbowa, która zorganizowała specjalną linię dotyczącą usługi Twój e-PIT oraz możliwość zadawania pytań online.

(p. woz.)



PROJEKT REKOMPENSAT PRĄDOWYCH W WYKAZIE PRAC RZĄDU

CENY \ Projekt ustawy o rekompensatach z tytułu wzrostu cen energii elektrycznej w 2020 r. opublikowano w wykazie prac legislacyjnych i programowych rządu. Rekompensaty będą przysługiwały tym gospodarstwom, które nie przekroczyły drugiego progu podatkowego. Dodatkowym kryterium będzie poziom zużycia energii elektrycznej w 2020 r, który musi przekroczyć 63 kWh.

GOSP.

11

SEJM \ Dochody i wydatki na tym samym poziomie

Historyczny budżet bez deficytu przyjęty

W piątkowe popołudnie Sejm przyjął ustawę budżetową na 2020 r. Zbilansowanie dochodów i wydatków na poziomie 435,3 mld zł oznacza, że po raz pierwszy polski budżet nie przewiduje deficytu.

Paweł Woźniak

Zdaniem ekonomistów przyjęte założenia są umiarkowane optymistyczne. Przyjęto, że PKB wzrośnie o 3,7 proc., a inflacja utrzyma się na poziomie 2,5 proc. Wzrost przeciętnego rocznego funduszu wynagrodzeń oraz emerytur i rent ma sięgnąć 6,3 proc., zaś wzrost spożycia prywatnego – 6,4 proc. Resort finansów zapewnia, że budżet spełnia kryteria stabilizującej reguły wydatkowej oraz deficytu sektora finansów według metodyki unijnej, który ma wynieść 1,2 proc.

Wiceminister finansów Tomasz Robaczyński podkreślił, że budżet zapewni dłu-

gofalową stabilność finansów publicznych. – Mimo że wydatki są najwyższe w historii, to udało się zgromadzić w budżecie tyle dochodów, aby te wydatki można było pokryć – mówił, dodając, że koszty obsługi długu są coraz niższe, w związku z czym więcej środków można przeznaczyć na wydatki publiczne.

Posłowie przyjęli w piątek 15 poprawek autorstwa PiS. Zakładają one m.in. 10 mln zł na realizację programu „Narodowa Strategia Onkologiczna na lata 2020–2030”, dodatkowe 13 mln zł na wzrost wynagrodzeń pracowników sądów administracyjnych oraz 4 mln zł dla Fundacji – Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Poprawki

przewidują też 10-proc. podwyżkę dla pracowników parków narodowych, 2,5 mln zł dla Powiatowych Inspektoratów Nadzoru Budowlanego, 40 mln zł na dofinansowanie zakupu pojazdów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek ochotniczych straży pożarnych, 1 mln zł na Państwową Inspekcję Pracy oraz 0,6 mln zł dla Państwowej Agencji Atomistyki. Jeszcze przed pierwszym czytaniem budżetu w Sejmie rząd złożył do ustawy autopoprawkę przewidującą 6-proc. wzrost płac dla nauczycieli.

Prognozowany wzrost dochodów budżetu państwa determinowany będzie m.in. wzrostem gospodarczym, przewidywanym poziomem inflacji oraz efektem wdro-



Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Tomasz Robaczyński | fot. R. Guz/PAP

żeń i aktualnie przygotowywanych zmian systemowych powodujących dalsze uszczelnienie systemu podatkowego. – Resort finansów prowadzi odpowiedzialną politykę finansową państwa, czego dowodem jest przyjęta dziś ustawa budżetowa na 2020 r. Polskie finanse mają się dobrze, dlatego nasz budżet w tym roku nie będzie miał deficytu. Oparty jest

na solidnych podstawach. W połączeniu z dobrymi dochodami wszystko to tworzy silne fundamenty dla polskiej gospodarki i pewne źródło finansowania programów społecznych – powiedział minister finansów Tadeusz Kościński.

Za ustawą budżetową głosowało 231 posłów, 217 było przeciw, a jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Projekt Ostrołęki C poczeka na Orlen

ENERGETYKA \ Energa i Enea zawiesiły finansowanie projektu budowy nowego bloku węglowego elektrowni Ostrołęka C o mocy 1000 MW. Z tej decyzji jest zadowolony Daniel Obajtek, prezes Orlenu. Jego spółka jako podmiot przejmujący Energę chce, aby inwestycja w Ostrołęce wpisywała się w strategię Orlenu.

Projekt będzie realizowany – zapewnił prezes Obajtek. – Spółki Energa i Enea podjęły słuszną decyzję biznesową. Przyjmujemy ją z zadowoleniem. Jako podmiot, który ogłosił wezwanie na zakup akcji Grupy Energa, nie mamy wątpliwości, że inwestycja w Ostrołęce będzie realizowana. Analizujemy jednak różne warianty tego projektu, tak aby wpisywała się w strategię Orlenu – wyjaśnił prezes.

Jak podały Energa i Enea zawieszenie finansowania wynika z konieczności przeprowadzania analiz dalszych działań w projekcie, w tym jego finansowania. W ostatnim czasie wystąpiło wiele okoliczności, które mają wpływ na projekt. Wymagają one ponownego przeanalizowania parametrów technicznych, technologicznych, ekonomicznych i organizacyjnych.

Niezależnie od tych działań spółki nadal poszukują dla projektu finansowania zewnętrznego, bowiem poszukiwanie inwestora nie przyniosło oczekiwanego rezultatu. Jedną z okoliczności, która miała wpływ na decyzję spółek, było ogłoszenie 5 grudnia 2019 r. przez Orlen publicznego wezwania na sprzedaż 100 proc. akcji Energi. Orlen chce budować silny multienergetyczny koncern zdolny do konkurencyjności na międzynarodowym rynku i odporny na czynniki makroekonomiczne. W tę strategię wpisuje się zakup Energi, jak i Lotosu.

Koncern deklaruje inwestycje rozwojowe we wszystkich obszarach swojej działalności. Rozpoczęcie zapisów na akcje w wezwaniu nastąpi 31 stycznia 2020 r., zakończenie planowane jest na 9 kwietnia 2020 r. Wpływ na

decyzję spółek miały też planowana zmiana polityki Unii Europejskiej w stosunku do sektora energii elektrycznej oraz nowa polityka kredytowa Europejskiego Banku Inwestycyjnego wobec sektora elektroenergetycznego oraz inicjatywa Komisji Europejskiej w zakresie tzw. Zielonego Ładu, czyli planu działań zmierzających do zapewnienia neutralności klimatycznej UE do 2050 r. Jednocześnie Energa i Enea poinformowały, że w związku z decyzją zawieszenia finansowania projektu budowy bloku węglowego Ostrołęki C zawieszają także kontrakt na budowę Elektrowni Ostrołęki C z 12 lipca 2018 r., a także umowę na przebudowę infrastruktury kolejowej dla obsługi z 4 października 2019 r.

Lucyna Piwowska

Polski wzrost gospodarczy wciąż w czołówce UE

ROZWÓJ \ Według szybkiego szacunku GUS realny przyrost PKB polskiej gospodarki w IV kw. 2019 r. wyniósł 3,1 proc. i był wyższy o 0,2 proc. od zeszłorocznego. Według wstępnych danych wzrost PKB Polski w całym 2019 r. wyniósł 4 proc.

Szacunek GUS dotyczący ostatniego kwartału ubiegłego roku może wskazywać na możliwą rewizję wzrostu PKB za cały 2019 r. „Podtrzymujemy nasze wcześniejsze szacunki wskazujące na popyt krajowy jako główne źródło wzrostu. Szczególną uwagę zwracamy na komponent inwestycyjny, gdzie wzrost o 7,8 proc. w całym 2019 r. wskazuje na blisko 7,5-proc. przyrost w samym IV kw. ub.r. Dane te dają nadzieję na podtrzymanie pozytywnych tendencji w tym obszarze również na początku 2020 r.” – napisano w komentarzu ministerstwa rozwoju.

W porównaniu z pozostałymi gospodarkami UE Polska w dalszym ciągu plasuje się w czołówce pod względem dynamiki PKB. W IV kw. 2019 r. według danych Eurostatu

wzrost polskiego PKB wyniósł 3,5 proc. (wyrównany sezonowo), co było 4. – podobnie jak w III kw. – najlepszym wynikiem po Węgrzech (4,6 proc.), Rumunii (4,2 proc.) oraz Litwie (3,7 proc.). Wzrost gospodarczy w strefie euro wyniósł w IV kw. ub.r. 0,9 proc., a w całej UE 1,2 proc.

Z kolei według najnowszej prognozy Komisji Europejskiej polskie PKB wzrośnie w tym roku o 3,3 proc. Komisja spodziewa się w naszym kraju w 2020 r. silnej konsumpcji prywatnej, korzystnej sytuacji na rynku pracy, dalszych podwyżek płac oraz wzrostu inwestycji prywatnych. Zgodnie z tymi szacunkami szybciej od Polski rozwijać się będą jedynie Malta (4,0 proc.), Rumunia (3,8 proc.) oraz Irlandia (3,6 proc.).

(p.woz)

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-5 POLSKA 6-9 ŚWIAT 10-11 GOSPODARKA 13 KULTURA 14 PROGRAM TV 15 SPORT

KONIEC systemu

WTOREK 21:30

Zapraszam
Dorota Kania



www.telewizjarepublika.pl



KINO \ Wczoraj miała miejsce premiera filmu „Zenek”, fabularnej wersji biografii króla disco polo – Zenka Martyniuka. Reżyserem jest Jan Hryniak („Czas honoru. Powstanie”), scenariusz napisały Marta Hryniak („Leśniczówka”) oraz Ilona Łepkowska. Mamy tu świat cyganów i gangsterów, wielkomięjskich cwaniaków i co najważniejsze, życzliwie pokazaną prowincję.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 15-16 LUTEGO 2020

KULTURA

13

Była najlepszym portrecistą swoich czasów. Zagubioną dziewczynką. Angelika Kuźniak w swojej świetnej biografii „Boznańska. Non finito” próbuje sportretować jedną z największych polskich artystek, kobietę, której życie zdeterminowała potworna trauma z czasów dzieciństwa.

Olga Tekieli

Była geniuszem. W 1893 r. namalowała malarza Paula Nauena. Krytyk napisał: „jego blada twarz, którą w języku kiczu i podlotków nazywa się »interesującą«, tchnie nędzą naszych czasów”. Nauen wniósł pozew o zniesławienie. „Kurier Bawarski” musiał zapłacić karę i przeprosić artystę publicznie. Boznańska pisze w liście do ojca: „Oddałam bezwiednie charakter człowiekowi, o którego życiu wesołem dowiedziałam się dopiero z procesu”.

Dzieciństwo

Olga od wczesnej młodości umie przenikać ludzkie dusze. Cytat również z jej listu: „Szkicuję często, zupełnie nie myśląc, nie przypuszczając, że to moje szkicowanie może komuś zaszkodzić. Wytwarzam sobie obraz duchowy osób, które mnie interesują, tylko takich”.

Skąd ta nadwrażliwość? Skąd ta niewyobrażalna umiejętność czytania mowy ciała? Mają ją często dzieci molestowane lub poddane przemocy domowej. Odczytujące z mikrogrymasów, czy mają się do potwora domowego łączyć czy od niego uciekać.

Wielu świadków stwierdzało wprost, że Olga Boznańska przez całe życie miała problemy emocjonalne. Najprawdopodobniej na jej losie zaważyła trauma z dzieciństwa. Historyk sztuki Anna Król: „To wyznaczyło drogi życia Olgi i jej młodszej siostry Izy – dwóch nieprzeciętnie zdolnych, a pokiereszowanych emocjonalnie osób. [...] Prawdopodobnie były molestowane. Niektórzy sugerują, że przez ojca. Olga była całkowicie uzależniona od ojca. On ją utrzymywał...”.

Olga Boznańska nie mogła nawiązać kontaktu fizycznego z mężczyzną, nie znosiła dotyku. Anna Król pisze dalej: „Moją uwagę przykuły wczesne portrety dziecięce. Są przerażające.

SZTUKA \ Każdy jej portret to zwierzenie, spowiedź

Portretowała dusze



Olga Boznańska w krakowskiej pracowni, fot. nieznany, 1930/1931 | fot. NAC/d



Olga Boznańska, „Dziecięcy portret... na schodach” | fot. Wikipedia/d

Napiętnowane niedziecięcymi przeżyciami. [...] te dzieci upostaciowują jej doznania. [...] Jest w nich coś niepokojącego. Podkreśla to też poza. Siedzą z rączkami zaciśniętymi, wpatrują się przed siebie, ponad naszymi głowami, zamknięte w sobie, jakby broniące dostępu”.

Alienacja

Olga nie chciała być kobietą dla kochanego przez siebie i kochającego ją Józefa Czajkowskiego. Całe życie odgrywała rolę kobiety dziecka, potrzebującej opieki, delikatności. Nawiązywała z mężczyznami jedynie pseudorelacje, zawsze byli oni od niej młodszy, coraz młodszy. Niedoj-

\\ Jak można namalować pianistkę, żeby wszyscy widzieli, że gra Chopina? Można. Olga potrafiła. \\

rzała psychicznie, szukała kontaktów z ludźmi również jeszcze niedojrzałymi. Stały, wymagający odpowiedzialności związek był dla niej po prostu nieosiągalny. „Po Paryżu chodziła w sukni gipiurowej z trenem pełnym falban i plis. Wzbijał się za nią tuman kurzu. Drobną, delikatną, wyglądała jak posąg

wyjęty na chwilę z ciemności piramidy”.

Trzydzieści lat malowała w pracowni przy Boulevard Montparnasse. Była skrajnie naiwna. Zagubiona w świecie. Przekonana, że Polska skrzywdziła Niemców, zabierając Śląsk, Pomorze i Wielkopolskę. „O ile piękniejszą była Polska, gdy była w rozbiorach i cierpiała, niż teraz, gdy prześladowuje biedne Niemcy i rabuje ich ziemie, które od wieków należały do Niemiec”. Gniezno, od zawsze należące od Niemiec...

Rozdawała pieniądze, gdy tylko je miała. Skupiała wokół siebie oszustki i wydrwigraszów. Karmiła głodnych, zawsze chętnie pomagała. Nie pojmowała wrogości otoczenia. Żyła w potwornym brudzie, z wypchanym psem, wśród zwałów śmieci i truchełek myszy, które kiedyś hodowała w pracowni. Gdy umierała, nie było przy niej przyjaciół ani znajomych. Wcześniej zanotowała: „Kto zbyt długo żył tylko z samym sobą, traci zdolność do kochania innych”. No a wtedy trudno też znieść innych i siebie. Jej alienację pogłębiały samobójstwo uzależnionej od alkoholu i narkotyków siostry, samotność i postępująca skleroza.

Geniusz

Przez całe życie docierała do najgłębszych pokładów duszy swoich modeli. Zaczynała zawsze od oczu, „od tego w oczach, co stanowi ich wyraz”. Sama nie wiedziała, co to jest dusza? Tak, dusza, a dopiero potem to, co dookoła oczu, mgławica, chaos, i z tego chaosu powstaje człowiek, ba, powstaje świat, „bo za każdym razem powstaje kolejny świat, nieprawdaz?”. Pod koniec życia, tylko praca stabilizowała jej umysł i emocje. Gdy zaczynała malować, zmieniała się nie do poznania. Stawała się spokojna, uważna i znów przez chwilę była naturalna, interesująca, rozumna, miła i każdemu bliska.

Jak można namalować pianistkę, żeby wszyscy widzieli, że gra Chopina? Można. Olga potrafiła. Czterdzieści posiedzeń na portret. Empatia, oko, wgląd w duszę. Pisała: „Typ czy rasa zawiera w sobie charakter i to jest właściwe piękno. W tem siedzi dusza myśląca, pracująca, cierpiąca, znużona lub umęczona. Nie wolno niczego zmieniać z takich rysów. Zresztą ja nie potrafię poprawiać przyrody – maluję to, co widzę”. Była geniuszem, bo przecież nie geniuszką. Przykre, że nie była szczęśliwa.

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-9 ŚWIAT
10-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
14 PROGRAM TV
15 SPORT



fot. mat. pras./d

SOBOTA \ 15.02

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:45 Rok w ogrodzie extra 08:00 Pełnosprawni 08:25 wojsko-polskie.pl 08:55 Studio Raban 09:20 Rodzinny ekspres 09:55 Być kobietą w Himalajach - film dok., Polska 2018 10:45 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Tauplitz/Bad Mitterndorfie Wokół mórz 13:25 Okrasa łamie przepisy 14:15 Z pamięci 14:25 Przyrodnik na tropie 15:05 Sanatorium miłości 2 - reality show 16:05 Młody Piłsudski (11) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Pogoda 17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:25 Postaw na milion - teleturniej 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (150) - serial	05:45 Barwy szczęścia (2192) - serial 06:20 M jak miłość (1492) - serial 07:15 Pytanie na śniadanie 11:15 To je Borowicz. Podróże ze smakiem 11:45 Pasjonaci 12:15 Na sygnale (257) - serial 12:50 Kabaret w samo południe - pr. rozryw. 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Eurowizja 2020 16:25 Rodzinka.pl (275) - serial 16:55 The Wall. Wygraj marzenia - teleturniej 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Lepsza połowa (11) - serial 19:00 Lepsza połowa (12) - serial 19:35 Lajk! 20:00 The Voice Kids 3. Bitwa (13) - widowisko 21:35 The Voice Kids 3. Sing Off (13) - widowisko 22:15 Walentynki z królami disco - koncert	07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Na Wspólnej (3019) - serial 11:25 Na Wspólnej (3020) - serial 11:50 Na Wspólnej (3021) - serial 12:25 Na Wspólnej (3022) - serial 12:50 Top Model (11) - reality show 14:25 Akademia policyjna 5: Misja w Miami Beach - komedia, USA 1988 16:25 Kobieta na krańcu świata - dok. 17:00 Klinika naturalnego piękna - reality show 17:30 Klinika naturalnego piękna - reality show 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Narzeczony mimo woli - komedia romantyczna, USA 2009 22:15 Milion sposobów, jak zginąć na Zachodzie - western komediowy, USA 2014, reż. Seth MacFarlane. Farmer Albert wykorzystuje znajomość z żoną lokalnego rzeźmiesza, by odzyskać miłość ukochanej. 00:45 Walentynki - horror, Australia/USA 2001, reż. Jamie Blanks, wyk. Denise Richards, David Boreanaz, Marley Shelton. Podczas walentynek nieznanego napastnika zaczyna przesładować pięć kobiet. 02:45 Uwaga!	05:40 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:15 Scooby-Doo! Abrakadabra Doo - film animowany, USA 2010 09:50 Ewa gotuje 10:20 Skubani - film animowany, USA 2013 12:10 Kochaj albo rzuć - komedia, Polska 1977 14:35 Cztery wesela - pr. rozryw. 15:50 Kabaret na żywo 17:50 Chłopaki do wzięcia (151) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (152) - serial 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Świat według Kiepskich (255) - serial 20:10 Piękna i Bestia - film familijny, Wielka Brytania/USA 2017 22:55 Mission Impossible - film sensacyjny, USA 1996, reż. Brian De Palma, wyk. Tom Cruise, Jon Voight. Niesłusznie oskarżony o zdradę agent IMF musi odkryć i zdemaskować prawdziwego szpiega. 01:15 Carandiru - dramat kryminalny, Argentyna/Włochy/Brazylia 2003. Film o autentycznych wydarzeniach z roku 1992, jakie rozegrały się w brazylijskim więzieniu Carandiru w São Paulo. Ukazuje warunki życia tysięcy skazańców i pracę wolontariatu lekarza więziennego, opiekującego się nimi.	08:00 Polska na dzień dobry. Weekend 09:35 Gwiazdy w Republice 10:00 Podsumow. polityczne tygodnia 11:00 Rozmowa ściśle jawna 11:15 Telezakupy 11:30 Kulisy manipulacji 12:00 Telezakupy 12:15 Magazyn filmowy Piotra Gońka 12:40 Telezakupy 12:55 Polska na dzień dobry. Weekend 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Rozmowa ściśle jawna 15:55 Telezakupy 16:10 Gwiazdy w Republice 16:25 Podsumow. polityczne tygodnia 17:25 Magazyn filmowy Piotra Gońka 17:50 Otwartym tekstem 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Film na sobotę - Zolnierze z Westerplatte w Koszalinie 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Król Dawid 09:50 100 cudownych miejsc na świecie 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:20 Święty na każdy dzień 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady Medyczne Boni-fratów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 14:00 Kateri 15:30 Wierzę w Boga 15:50 100 cudownych miejsc na świecie 16:00 Informacje dnia 16:10 Muzeum Papiernictwa 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Szlif książkowej 23:40 Toliara 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	21:35 Medicus - film przygodowy, Niemcy 2013, reż. Philipp Stölzl, wyk. Tom Payne, Stellan Skarsgård. Persja, XI w. Młody chłopak, ukrywając się jako Żyd, podejmuje naukę w szkole lekarskiej, by zdobyć niezbędne kwalifikacje. 00:10 Zanim nadejdzie noc - thriller, USA 2014 01:50 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:40 Czerwony świt - film sensacyjny, USA 1984	00:30 Piękne istoty - film fantasy, USA 2013, reż. Richard LaGravenese, wyk. Alden Ehrenreich, Alice Englert 02:35 Coco Chanel - dramat biograficzny, Francja 2009, reż. Anne Fontaine	00:45 MacFarlane. Farmer Albert wykorzystuje znajomość z żoną lokalnego rzeźmiesza, by odzyskać miłość ukochanej. 00:45 Walentynki - horror, Australia/USA 2001, reż. Jamie Blanks, wyk. Denise Richards, David Boreanaz, Marley Shelton. Podczas walentynek nieznanego napastnika zaczyna przesładować pięć kobiet. 02:45 Uwaga!	01:15 Carandiru - dramat kryminalny, Argentyna/Włochy/Brazylia 2003. Film o autentycznych wydarzeniach z roku 1992, jakie rozegrały się w brazylijskim więzieniu Carandiru w São Paulo. Ukazuje warunki życia tysięcy skazańców i pracę wolontariatu lekarza więziennego, opiekującego się nimi.	21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History	19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Szlif książkowej 23:40 Toliara 00:00 Słowo Życia
WIECZOREM	21:35 Medicus - film przygodowy, Niemcy 2013, reż. Philipp Stölzl, wyk. Tom Payne, Stellan Skarsgård. Persja, XI w. Młody chłopak, ukrywając się jako Żyd, podejmuje naukę w szkole lekarskiej, by zdobyć niezbędne kwalifikacje. 00:10 Zanim nadejdzie noc - thriller, USA 2014 01:50 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:40 Czerwony świt - film sensacyjny, USA 1984	00:30 Piękne istoty - film fantasy, USA 2013, reż. Richard LaGravenese, wyk. Alden Ehrenreich, Alice Englert 02:35 Coco Chanel - dramat biograficzny, Francja 2009, reż. Anne Fontaine	00:45 MacFarlane. Farmer Albert wykorzystuje znajomość z żoną lokalnego rzeźmiesza, by odzyskać miłość ukochanej. 00:45 Walentynki - horror, Australia/USA 2001, reż. Jamie Blanks, wyk. Denise Richards, David Boreanaz, Marley Shelton. Podczas walentynek nieznanego napastnika zaczyna przesładować pięć kobiet. 02:45 Uwaga!	01:15 Carandiru - dramat kryminalny, Argentyna/Włochy/Brazylia 2003. Film o autentycznych wydarzeniach z roku 1992, jakie rozegrały się w brazylijskim więzieniu Carandiru w São Paulo. Ukazuje warunki życia tysięcy skazańców i pracę wolontariatu lekarza więziennego, opiekującego się nimi.	21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History	19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Szlif książkowej 23:40 Toliara 00:00 Słowo Życia
	TVP INFO	TVP INFO	00:54 Kasta - magazyn Kontrowersyjne wyroki sądów, głośnie procesy, debata na temat reformy sądownictwa i kondycji polskiego wymiaru sprawiedliwości.			

NIEDZIELA \ 16.02

Programy autorów „Codziennej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Ziarno 09:40 Las bliżej nas 10:15 W służbie... 10:50 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Tauplitz/Bad Mitterndorfie 11:00 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Tauplitz/Bad Mitterndorfie 13:20 BBC w Jedynce 14:25 Z pamięci 14:35 Weterynarze z sercem 15:05 Ojciec Mateusz (219) - serial 16:05 Komisarz Alex (150) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Blondynka (99) - serial 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:15 Młody Piłsudski (12) - serial 21:15 Sanatorium miłości 2 - reality show	06:20 M jak miłość (1493) - serial 07:15 Pytanie na śniadanie 11:45 The Voice Kids 3. Bitwa (13) - widowisko 13:10 The Voice Kids 3. Sing Off (13) - widowisko 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2020 16:25 Rodzinka.pl (276) - serial 16:55 Najgorszy kucharz - pr. rozryw. 17:50 Zainwestuj w marzenia 2 (18) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Na dobre i na złe (767) - serial 19:25 Na sygnale (258) - serial 20:00 Cały ten swing - 60 lat Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu - koncert 21:30 Max - film przygodowy, USA 2015, reż. Boaz Yakin, wyk. Josh Wiggins, Lauren Graham, Thomas Haden Church, Luke Kleintank. Po powrocie z misji, pies służący pomocą żołnierzom w Afganistanie zostaje zaadoptowany przez rodzinę swojego tresera. 23:20 Kino bez granic: Prochy Angeli - dramat obyczajowy, Irlandia/USA 1999, reż. Alan Parker, wyk. Emily Watson, Robert Carlyle, Joe Breen, 01:50 Lista Adriana Messengera - dramat kryminalny, USA 1963 03:25 Bieda, spółka akcyjna - film dokumentalny, USA 2014	05:15 Mango - telezakupy 07:30 Dzień Dobry TVN 11:00 Smaczny Dubaj - reportaż 11:35 Co za tydzień 12:10 Kochani urwis 2 - komedia, USA 1991, reż. Brian Levant. Ben razem z Juniorem przeprowadza się do miasteczka Mortville. Samotny ojciec szybko zostaje głównym obiektem zainteresowania ze strony sąsiadek. 14:15 Batman i Robin - film przygodowy, USA 1997, reż. Joel Schumacher, wyk. George Clooney, Arnold Schwarzenegger, Alicia Silverstone, Chris O'Donnell. Człowiek-Nietoperz i jego młodzi sojusznicy krzyżują zbrodnicze plany dwojga szaleńców. 16:55 Merida Waleczna - film animowany, USA 2012 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Everest - film katastroficzny, Islandia/Wielka Brytania/USA 2015. Oujia - horror, USA 2014. Kiedy grupa nastolatków bawi się tablicą do wywoływania duchów, sprowadza na siebie nadprzyrodzone siły. 00:25 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 01:30 Tata w tarapatkach - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:00 Artur i zemsta Maltazara - film familijny, Francja 2009 10:00 Piękna i Bestia - film familijny, Wielka Brytania/USA 2017 12:50 1000 lat po Ziemi - film SF, USA 2013 14:55 Thor: Ragnarok - film przygodowy, USA 2017 17:40 Nasz nowy dom - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie 20:00 Festiwal magiczne zakończenie wakacji z telewizją Polsat i RMF FM 2019 (1) 21:50 Festiwal magiczne zakończenie wakacji z telewizją Polsat i RMF FM 2019 (2) 23:40 Gliniarz z Beverly Hills - komedia sensacyjna, USA 1984, reż. Martin Brest, wyk. Eddie Murphy, Judge Reinhold, Lisa Eilbacher, Ronny Cox. Policjant Axel Foley rozpoczyna śledztwo na własną rękę, gdy zostaje zabity jego przyjaciel. 01:50 Pojutrze - dramat katastroficzny, USA 2004, reż. Roland Emmerich, wyk. Dennis Quaid, Jake Gyllenhaal. Globalny wzrost temperatury doprowadza do osłabienia Prądu Północnoatlantyckiego. Ziemią wstrząsa seria anomalii pogodowych na katastrofalną skalę.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:10 Ocalenie Ojczyzny 08:25 Koniec systemu 09:06 7x24 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 12:55 Geopolityczny tygiel 13:15 Telezakupy 13:45 Magazyn filmowy Piotra Gońka 14:10 Telezakupy 14:40 Na pomoc! 15:05 Telezakupy 15:20 Studio prasowe 16:10 Telezakupy 16:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 16:55 Telezakupy 17:00 Gala Człowiek Roku Gazety Polskiej 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 7x24 20:10 Polityczna kawa 21:15 Rozmowa ściśle jawna 21:30 Alfabet III RP 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History 23:54 Poland Daily - Travel 00:04 Poland Daily 00:15 Poland Daily - Weather 00:20 Alfabet III RP	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte Młodych 08:55 Słowo Życia 09:00 Król Dawid 09:50 100 cudownych miejsc na świecie 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:20 Święty na każdy dzień 10:25 Myśląc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Porady Medyczne Boni-fratów 13:20 Siódmy sakrament 13:45 Ocalić od zapomnienia 14:00 Kateri 15:30 Wierzę w Boga 15:50 100 cudownych miejsc na świecie 16:00 Informacje dnia 16:10 Muzeum Papiernictwa 17:00 Z Parlamentu Europejskiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Szlif książkowej 23:40 Toliara 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU	21:35 Medicus - film przygodowy, Niemcy 2013, reż. Philipp Stölzl, wyk. Tom Payne, Stellan Skarsgård. Persja, XI w. Młody chłopak, ukrywając się jako Żyd, podejmuje naukę w szkole lekarskiej, by zdobyć niezbędne kwalifikacje. 00:10 Zanim nadejdzie noc - thriller, USA 2014 01:50 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:40 Czerwony świt - film sensacyjny, USA 1984	00:30 Piękne istoty - film fantasy, USA 2013, reż. Richard LaGravenese, wyk. Alden Ehrenreich, Alice Englert 02:35 Coco Chanel - dramat biograficzny, Francja 2009, reż. Anne Fontaine	00:45 MacFarlane. Farmer Albert wykorzystuje znajomość z żoną lokalnego rzeźmiesza, by odzyskać miłość ukochanej. 00:45 Walentynki - horror, Australia/USA 2001, reż. Jamie Blanks, wyk. Denise Richards, David Boreanaz, Marley Shelton. Podczas walentynek nieznanego napastnika zaczyna przesładować pięć kobiet. 02:45 Uwaga!	01:15 Carandiru - dramat kryminalny, Argentyna/Włochy/Brazylia 2003. Film o autentycznych wydarzeniach z roku 1992, jakie rozegrały się w brazylijskim więzieniu Carandiru w São Paulo. Ukazuje warunki życia tysięcy skazańców i pracę wolontariatu lekarza więziennego, opiekującego się nimi.	21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History	19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Szlif książkowej 23:40 Toliara 00:00 Słowo Życia
WIECZOREM	21:35 Medicus - film przygodowy, Niemcy 2013, reż. Philipp Stölzl, wyk. Tom Payne, Stellan Skarsgård. Persja, XI w. Młody chłopak, ukrywając się jako Żyd, podejmuje naukę w szkole lekarskiej, by zdobyć niezbędne kwalifikacje. 00:10 Zanim nadejdzie noc - thriller, USA 2014 01:50 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 02:40 Czerwony świt - film sensacyjny, USA 1984	00:30 Piękne istoty - film fantasy, USA 2013, reż. Richard LaGravenese, wyk. Alden Ehrenreich, Alice Englert 02:35 Coco Chanel - dramat biograficzny, Francja 2009, reż. Anne Fontaine	00:45 MacFarlane. Farmer Albert wykorzystuje znajomość z żoną lokalnego rzeźmiesza, by odzyskać miłość ukochanej. 00:45 Walentynki - horror, Australia/USA 2001, reż. Jamie Blanks, wyk. Denise Richards, David Boreanaz, Marley Shelton. Podczas walentynek nieznanego napastnika zaczyna przesładować pięć kobiet. 02:45 Uwaga!	01:15 Carandiru - dramat kryminalny, Argentyna/Włochy/Brazylia 2003. Film o autentycznych wydarzeniach z roku 1992, jakie rozegrały się w brazylijskim więzieniu Carandiru w São Paulo. Ukazuje warunki życia tysięcy skazańców i pracę wolontariatu lekarza więziennego, opiekującego się nimi.	21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:25 Poland Daily - Weather 22:30 Gry tajnych służb 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Moja droga do wolności 23:30 Poland Daily - Culture 23:42 Poland Daily - History	19:30 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza 19:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Szlif książkowej 23:40 Toliara 00:00 Słowo Życia
	TVP INFO	TVP INFO	00:54 Kasta - magazyn Kontrowersyjne wyroki sądów, głośnie procesy, debata na temat reformy sądownictwa i kondycji polskiego wymiaru sprawiedliwości.			

SKOKI NARCIARSKIE \ W austriackim Bad Mitterndorf w weekend rozegrane zostaną pierwsze w tym sezonie zawody na mamucie

Konkurs bez kwalifikacji

Z powodu złych warunków atmosferycznych – silnego wiatru i opadów deszczu ze śniegiem – odwołane zostały treningi i kwalifikacje do dwóch konkursów Pucharu Świata w skokach na mamucim obiekcie w austriackim Bad Mitterndorf, które zaplanowane są w nadchodzący weekend.

Artur Szczepaniak

Jury zdecydowało, że w sobotę o godz. 9.45 odbędzie się obowiązkowa seria treningowa, a pierwsza seria konkursowa, bez kwalifikacji, rozpocznie się o godz. 11. Wystąpią w niej wszyscy zgłoszeni zawodnicy, których jest 53. Jako pierwszy na starcie pojawi się Aleksander Zniszczoł.

Zawody w Bad Mitterndorf zainaugurują Puchar Świata w lotach. W tym sezonie odbędą się trzy konkursy indywidualne i jeden drużynowy. Oprócz tych na Kulm zaplanowano także rywalizację w Vikersund – 14 marca drużynową i dzień później kończącą pucharowy sezon i cykl Raw Air – indywidualną. Mistrzostwa świata

w lotach zaplanowano natomiast w dniach 20–22 marca w słoweńskiej Planicy.

Trener reprezentacji Polski Michał Dolezał zdecydował, że w Austrii wystąpią: Dawid Kubacki, Kamil Stoch, Piotr Żyła, Jakub Wolny, Aleksander Zniszczoł, Klemens Murańka i Andrzej Stękała. Ta sama grupa rywalizowała w miniony weekend w Willingen.

Rekordzistą Polski w długości skoku jest Stoch. 25 marca 2017 r. w konkursie drużynowym w Planicy osiągnął 251,5 m. W Bad Mitterndorf aż tak dalekie próby nie są jednak możliwe. W poprzednich czterech latach na Kulm rywalizowano tylko raz. Zawody 13 stycznia 2018 r. zakończyły się norweskim dubletem. Triumfował Norweg Andreas Stjernen.



Kamil Stoch jest jedynym kadrowiczem, który stawał na podium w Bad Mitterndorfie
| fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Kulm-Skilflugschanze jest największą skocznią naturalną na świecie. Pierwsza w Bad Mitterndorf powstała już w 1908 r., plany budowy dużego obiektu pojawiły się w 1947 r. Podczas pierwszych zawodów w 1950 r. rekordzistą skoczni został Austriak Rudolf Dietrich, osiągając wynik 103 m. Obecnym rekordzistą jest Słoweniec Peter Prevc, który 16 stycznia 2016 r. osiągnął 244 m.

Polacy na tym obiekcie nie odnieśli wielu sukcesów. Raz udało się wygrać tylko Adamowi Małyszowi, który również dwukrotnie był trzeci. Z obecnych kadrowiczków na podium zdołał stanąć jedynie Stoch – trzecie miejsce zajął w 2012 r. W klasyfikacji generalnej PŚ prowadzi Stefan Kraft. Austriak ma na koncie 18 pucharowych zwycięstw. 68 pkt do lidera traci drugi Niemiec Karle Geiger, trzeci jest Dawid Kubacki – 173 pkt straty.

Program zawodów w Bad Mitterndorf:
sobota, 15 lutego
09.45 – seria próbna
11.00 – pierwsza seria konkursowa
niedziela, 16 lutego
9.45 – kwalifikacje
11.00 – pierwsza seria konkursowa

ELEKTROMOBILNOŚĆ \ Dwie polskie firmy jako pierwsze w Europie testują największą elektryczną ciężarówkę

Prekursorzy nowoczesnych rozwiązań logistycznych

W kontekście walki ze smogiem oraz dbałości o środowisko naturalne, w którym przyszło nam żyć, coraz częściej słyszymy o elektromobilności. To pojęcie pojawia się m.in. w kontekście innowacyjnych technologii, miast przyszłości i ochrony środowiska. Chodzi oczywiście o korzystanie z pojazdów posiadających elektryczne jednostki napędowe, mniej szkodliwe dla środowiska.

Zalet tego typu pojazdów jest wiele. Począwszy od znacznie niższych kosztów eksploatacji, a skończywszy na wyższym komforcie podróżowania dzięki temu, że auto elektryczne pracuje dużo ciszej.

Szacuje się, że za 20 lat po świecie jeździć będzie co najmniej 500 mln samochodów elektrycznych. Czy tak będzie, zobaczymy. Nie zmienia to jednak faktu, że – szczególnie ze względu na swój proekologiczny charakter – elektromobilność jest kierunkiem, w którym powinien podążać również, a może przede wszystkim, biznes. I w Polsce rzeczywiście tak się dzieje. Można wręcz po-



| fot. Pixabay

**\\ Korzystanie z aut elektrycznych pozwoli na efektywne dostarczanie towarów do sklepów, a jednocześnie zredukuje poziom zanieczyszczeń i hałasu w centrach miast. **

wiedzieć, że to u nas są prekursorzy tego typu rozwiązań.

Poczta Polska oraz sieć sklepów Żabka jako pierwsze w Europie przetestują największą elektryczną ciężarówkę – framo e-truck. Firmy zamierzają zweryfikować, jak pojazd sprawdzi się w logistyce kurierskiej oraz w ramach sieci handlowej. Auto, zasilane wyłącznie prądem elektrycznym, produkowane jest na bazie MAN TGM przez

niemieckiego producenta Framo GmbH.

– Test auta framo e-truck we Wrocławiu to kolejny krok naszej firmy w kierunku nowoczesnych, ekologicznych rozwiązań logistycznych. Przypomnę, że już w ubiegłym roku przetestowaliśmy wspólnie z Volkswagen Polska elektrycznego e-craftera, by jeszcze lepiej zarządzać i optymalizować procesy logistyczne, a tym samym jeszcze szybciej dostarczać produkty

do sklepów i zapewnić wysoką jakość obsługi franczyzobiorców – mówi Katarzyna Słabowska, dyrektor logistyki sieci sklepów Żabka.

Żabka testuje auto na terenie Wrocławia w ramach bezpośrednich dostaw do sieci swoich sklepów, kontynuując strategię rozwoju zeroemisyjnego transportu w miastach, o niskim oddziaływaniu na środowisko i przyjaznego mieszkańcom. Korzystanie z aut elektrycznych pozwoli na efektywne dostarczanie towarów do sklepów, a jednocześnie zredukuje poziom zanieczyszczeń i hałasu w centrach miast.

Poczta Polska z kolei wykorzystuje ciężarówkę do codziennych przewozów przesyłek pocztowych w województwie mazowieckim. W ramach testów spółka współpracuje z Polskim Stowarzyszeniem Paliw Alternatywnych. – Poczta Polska zgodnie ze znowelizowaną strategią chce zmniejszać emisję CO₂ oraz wprowadzać do swojej floty auta elektryczne. Pod koniec 2019 r. dołączyły do niej pierwsze dostawcze elektryki. Obec-

nie spółka posiada największą flotę użytkowych e-aut w Polsce. W najbliższych latach chcemy ją rozwijać o kolejne samochody elektryczne i zasilane paliwami alternatywnymi CNG/LNG – mówi Justyna Siwek, rzecznik prasowy Poczty Polskiej.

Pojemność baterii modelu Framo e-truck wynosi 280 kWh i pojazd ma zasięg przekraczający 200 km na jednym ładowaniu. Parametry techniczne baterii pozwalają na zeroemisyjny przewóz ładunków z poszanowaniem środowiska naturalnego.

Obie firmy aktywnie działają na rzecz ochrony środowiska naturalnego i poprawy komfortu życia mieszkańców, udowadniając tym samym, że w biznesie powinien liczyć się nie tylko zysk, czyli generowanie maksymalnych korzyści, ale również dbałość o otoczenie, w którym się działa.

Artykuł przygotowany przez Radę Gospodarczą Strefy Wolnego Słowa

Rada Gospodarcza
STREFY WOLNEGO SŁOWA

#DobryKierowca

Robert Kubica to jeden z najszybszych kierowców świata, jeżdżący w elicie motorsportu. Oczywiście prywatnie też podróżuje samochodem. Zapytaliśmy naszego wybitnego sportowca, kim według niego jest dobry kierowca.



– Robert, zapomnijmy na chwilę o torze wyścigowym i pomówmy o codziennych sytuacjach w ruchu drogowym. Kim jest dobry kierowca?

RK: Dobry kierowca to taki, który jeździ zgodnie z przepisami. Potrafi także przewidywać różne sytuacje, co bezpośrednio przekłada się na bezpieczeństwo. Ustępuje pierwszeństwa pieszym zbliżającym się do pasów i nie przekracza dozwolonej prędkości. Na pewno też wszystkim kierowcom przyda się po prostu uśmiech i uprzejmość wobec innych.

– Zmieniają się niektóre przepisy. Jak oceniasz zasadę jazdy „na suwak”?

RK: To dobre rozwiązanie. Kiedy wejdzie nam w nawyk, by nie jeździć zderzak w zderzak, a zostawiać miejsce na wpuszczenie auta z drugiego, np. zablokowanego pasa, wtedy korków będzie mniej. Albo szybciej się rozładują, bo „suwak” znakomicie poprawia płynność jazdy.

– Korytarz życia to chyba oczywista zasada, prawda?

RK: Większość kierowców wie, że to oznacza zrobienie przejazdu dla karetki, straży czy policji. Wiedzą też, jak zresztą sama nazwa wskazuje, że korytarz służy ratowaniu życia. Pytanie, czy wszyscy wiedzą, jak to zrobić?

– Jak to zatem powinno wyglądać?

RK: Może najłatwiej będzie to wytłumaczyć krótkim zdaniem, którego uczyliśmy dzieci w miasteczku ORLEN: „kierowcy z lewego pasa – na lewo, a reszta – na prawo!”. Tak to powinno wyglądać – dziecinnie proste.

– Dziękuję za rozmowę.

RK: Dziękuję również.



www.dobrykierowca.orlen.pl

ŚWIĘTO KOMBATANTÓW ROCZNICA UTWORZENIA ARMII KRAJOWEJ

Oni zostawiają nam swój testament

Dolnośląski kombatant AK Waldemar Kolendo odbiera odznaczenie | fot. Tm/Gazeta Polska

W 78. rocznicę przekształcenia Związku Walki Zbrojnej w Armię Krajową we Wrocławiu przyznano wyróżnienia i odznaczenia zasłużonym popularyzatorom wiedzy o AK.

Nikodem Prokociński

14 lutego większości kojarzy się z walentynkami, ale jest to także ważna data w polskiej historii. Tego dnia w 1942 r. przemianowano Związek Walki Zbrojnej na Armię Krajową. Była to nie tylko kwestia zmiany nazwy, ale też istotna decyzja polityczna i militarna. W 78. rocznicę tego wydarzenia w sali sesyjnej Rady Miejskiej Wrocławia zebrali się kombatanci, więźniowie polityczni, osoby represjonowane, Sybiracy i przedstawiciele różnych formacji niepodległościowych. Wrocławski oddział Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej wręczył z tej okazji odznaczenia.

– Kombatanci to bohaterowie i świadkowie tamtych wydarzeń, co jest ważne szczególnie teraz, w kontekście prób zakłamywania i fałszowania historii II światowej. Zostawiają nam testament, który zobowiązuje nas do pielęgnowania etosu Armii Krajowej – mówił

W sali sesyjnej obecni byli m.in. mjr Alfons Daszkiewicz z okręgu wałbrzyskiego, 100-letni żołnierz Armii Krajowej, który otrzymał pamiątkową odznakę „Kolumbowie rocznik 20”

prof. Stanisław Ułaszewski, prezes wrocławskiego oddziału SZŻAK. – Zmiana nazwy z ZWZ na AK miała głębokie uzasadnienie polityczne, symboliczne oraz praktyczne. Istnienie już nie związku, ale armii w okupowanej Polsce podkreślało, że w kraju cały czas toczy się walka zbrojna, a ze względu

na znaczenie strategiczne tego obszaru jest to istotny wkład w działania całej antyhitlerowskiej koalicji – przypomniał w krótkim rysie historycznym Przemysław Mandela z Instytut Pamięci Narodowej.

Odznaki „Za Zasługi dla SZŻAK” za wybitne zasługi w dziedzinie rozpowszechniania wiedzy o Polskim Państwie Podziemnym otrzymały 24 osoby, m.in. komendant garnizonu Wrocław gen. Dariusza Krzywdziński i kapelan Akademii Wojsk Lądowych ks. kpt. Maksymilian Jezierski. Odznakę honorową AK przyznano Dominikowi Rozpędowskiemu ze Stowarzyszenia Odra-Nie-men. W sali sesyjnej obecni byli także mjr Alfons Daszkiewicz z okręgu wałbrzyskiego, 100-letni żołnierz Armii Krajowej, który otrzymał pamiątkową odznakę „Kolumbowie rocznik 20”. – Urodziłem się w czasie wojny bolszewickiej, w niepodległej Polsce, i doczekałem kolejnej niepodległości – stwierdził ze wzruszeniem mjr Daszkiewicz.

PROCES JÓZEFA PINIORA

Wyrok za dwa tygodnie

W Sądzie Rejonowym we Wrocławiu dobiega końca proces byłego senatora reprezentującego okręg jeleniogórski Józefa Piniora i pozostałych oskarżonych. Proces toczy się od lutego ub.r., a legendarny działacz Solidarności i jego asystent Jarosława Wardęga (obaj zgodzili się na podanie nazwisk) oskarżeni są m.in. o przyjęcie co najmniej 40 tys. zł łapówki. obrońcy oskarżonych wniesli o uniewinnienie, podważając materiał dowodowy, który przygotowało CBA, i cytując wypowiedzi świadków (prokurator powołał ich ok. 50) jednoznacznie zaprzeczających jakimkolwiek działaniom korupcyjnym, którym

mogli być poddani. Wreszcie zwrócili uwagę na przeszłość senatora, który jako działacz Solidarności tuż przed wprowadzeniem stanu wojennego uratował wraz z kolegami 80 mln zł ze związkowego konta i rozliczył się z tych pieniędzy. Podkreślali też prospołeczną i akademicką działalność byłego senatora. Prokurator Roch Waszak podtrzymał akt oskarżenia i zażądał 3,5 roku bezwzględnej więzienia dla Piniora i Wardęgi, a dla pozostałych oskarżonych 1 roku i 8 miesięcy. Sąd ogłosił przerwę do 28 lutego. Wówczas zostanie ogłoszony wyrok.

..... (ig)



fot. Janusz Gajdaniowicz/Gazeta Polska



MIEROSZÓW \ Rada Miejska Mieroszowa podjęła uchwałę zachęcającą do remontowania kamienic. Program Ładna Kamienica skierowany jest do właścicieli oraz wspólnot mieszkaniowych, które posiadają budynki niewpisane do rejestru zabytków w gminie Mieroszów i przeprowadzą ich kompleksowy remont w celu poprawy stanu technicznego i walorów estetycznych.

fot. mat. pras./d

DOLNOŚLĄSKI SMOG BLOG

Czujniki i drony w walce ze smogiem

Jak sztuczna inteligencja pomaga w walce ze sprzedażą nielegalnych kopciuchów w internecie? Czy maski antysmogowe są skuteczne? Jak Dolnoślązacy oceniają program Czyste Powietrze? To tylko kilka tematów, które podnosi nowy program TVP3 Wrocław.

Dolnośląski Smog Blog" został dofinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. Tematem premierowego odcinka (17.02.2020 r.) będą nowe technologie w walce ze smogiem. W audycji będzie m.in. o dronie i czujnikach, które sprawdzają jakość powietrza w Twardogórze. To jedno z zadań wspieranych przez WFOŚiGW we Wrocławiu. Całkowita wartość projektu wynosi prawie 96 tys. zł, z czego 76 tys. zł pochodzi ze środków Funduszu. Urządzenia bada-

ją skład dymów z kominów budynków nie tylko na terenie miasta, ale i całej gminy. Za pomocą nowej aparatury samorządowcy mierzą emitowane do powietrza szkodliwe substancje, w tym pyły PM10 i PM2,5, a także dwutlenek węgla oraz toksyczny formaldehyd.

Dziennikarze TVP3 Wrocław odwiedzili najnowocześniejsze w Polsce laboratorium Inspekcji Ochrony Środowiska we Wrocławiu, które prowadzi monitoring stanu środowiska całego naszego regionu. Trafiają tam próbki z całorocznych pomiarów prowadzonych

\\ Dziennikarka przy pomocy komunikatorów internetowych będzie łączyła się z ekspertami, którzy odpowiedzą na ważne pytania związane ze smogiem, zdrowiem i zanieczyszczeniami powietrza //

w 29 stacjach na Dolnym Śląsku. IOŚ monitoruje poziomy niebezpiecznych dla zdrowia pyłów PM 10 i PM 2,5 związanych ze zjawiskiem smogu. W nowym laboratorium IOŚ są także nowoczesne chromatografy gazowe. To urządzenia do wykonywania badań zawartości szkodliwego benzo(a)pirenu w powietrzu. WFOŚiGW we Wrocławiu na działalność Inspekcji Ochrony Środowiska na Dolnym Śląsku od 2000 r. wypłacił łącznie ok. 50 mln zł.

„Dolnośląski Smog Blog” to cykl nagrywany w formie videoblogu. Dziennikarka przy pomocy



komunikatorów internetowych będzie łączyła się z ekspertami, którzy odpowiedzą na ważne pytania związane ze smogiem, zdrowiem i zanieczyszczeniami

STRAŻ POŻARNA



fot. mat. pras./d

Nowe wozy bojowe

Strażacy z powiatu wołowskiego i górowskiego otrzymali dwa nowoczesne pojazdy, które będą wykorzystywane podczas akcji zapobiegających katastrofom ekologicznym, skażeniom środowiska niebezpiecznymi substancjami oraz w trakcie pożarów czy wypadków komunikacyjnych. W ważnych dla mieszkańców i środowiska zakupach pomogły Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu oraz NFOŚiGW. Pojazdy kosztowały ponad 630 tys. zł. Średni samochód ratowniczo-gaśniczy przekazany OSP w Orzeszkowie ma m.in.: zestawy do zbierania rozlewisk substancji chemicz-

nych na drogach i oznakowania terenu skażonego oraz rozsiewacz do sorbentu. Nowoczesny pojazd marki Renault zastąpił wysłużonego starsza z 1976 r., który do tej pory służył w OSP Wronów. Jest to pierwszy nowy średni samochód ratowniczo-gaśniczy na terenie powiatu górowskiego od ponad 20 lat. W uroczystym przekazaniu wozu uczestniczyła m.in. marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Tylko w 2019 r. WFOŚiGW we Wrocławiu i NFOŚiGW przekazały dla dolnośląskich OSP ponad 10 mln zł z Ogólnopolskiego Programu Finansowania Służb Ratowniczych.

(jw. WFOŚiGW)

WYPOCZYNEK

Wejść na śląski Olimp

Warto dobrze wykorzystać ostatni tydzień ferii. W historię Dolnego Śląska wpisany jest Masyw Ślęży. Pod względem kulturowym i przyrodniczym to miejsce unikatowe na skalę europejską.

Anna Majowicz

Na Ślężę wiedzie kilka szlaków. – Do moich ulubionych należy szlak czerwony, który łączy górę z leżącą u jej stóp Sobótką – mówi Marek Harasny, pasjonat gór, który tylko w tym roku na Ślężę wspinał się dziewięć razy. Jak opowiada „Dodatkowi Dolnośląskiemu”, trasa prowadzi głównie lasem liściastym, przez wieżę widokową na Wieżycy, liczne skupiska skalne i starożytne rzeźby kultowe, takie jak Mnich, Panna z Rybą i Niedźwiadki (jedną towarzyszy Pannie, drugi stoi na szczycie i nie może opędzić się od turystów). – Dla początkujących polecam szlak niebieski, który na szczyt prowadzi od strony przełęczy Tąpadło. Dochodzi się do stojącej na samym szczycie wieży widokowej, a następnie na polanę – zachęca Marek Harasny.

\\ Świątynia pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny na szczycie Ślęży to jedyna zachowana tu budowla. Jeszcze kilka lat temu stała opuszczona. Wszystko zmieniło się we wrześniu 2012 r., kiedy kościół został przekazany pod opiekę parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sulistrowicach //

Najmłodszym turystom (nawet w wózkach dziecięcych) nasz rozmówca poleca szlak żółty. – Często przyjeżdżam tu ze swoimi dziećmi. Droga jest szeroka i w miarę równa, a co istotne – ustawiono przy niej kilka tablic informacyjnych, z których można się dowiedzieć, jakie gatunki zwierząt zamieszkują górę – wyjaśnia.

To najwyższy szczyt Masywu Ślęży i całego Przedgórze Sudeckiego, który wznosi się na wysokość 718 m n.p.m. Nazwa góry pochodzi prawdopodobnie od starosłowiańskiego wyrazu „ślęg”, który oznacza miejsca podmokłe i często spowite mgłą. Ma to zapewne związek z panującym na Ślęży klimatem – odosobnienie masywu przy znacznych różnicach wysokości względnej (ok. 500 m) powoduje, że klimat charakteryzuje się stosunkowo dużą ilością opadów. Ślęża ze względu na imponujący



80. ROCZNICA PIERWSZEJ ZSYŁKI

UROCZYSTOŚĆ \ Wicewojewoda Jarosław Kresa wziął udział w uroczystości z okazji 80. rocznicy pierwszej masowej zsyłki na Sybir. Wicewojewoda podczas obchodów złożył kwiaty przed pomnikiem „Zesłańcom Sybiru”.

fot. DUW/d



POLICJANCI ZLIKWIDOWALI PLANTACJĘ

JELENIA GÓRA \ Nawet do 10 lat pozbawienia wolności może grozić mężczyźnie zatrzymanemu przez policjantów, który jest podejrzany o posiadanie znacznych ilości narkotyków oraz uprawę konopi.

fot. Policja.gov.pl/d



Dym z elektrociepłowni jest pod pełną kontrolą | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

powietrza. Ekipa telewizyjna odwiedzi m.in. miejsca inwestycji związanych z ochroną powietrza.

Telewizja zaprasza widzów przed telewizory w każdy poniedziałek o godz. 18.15. Powtórki z programów w każdy

wtorek od 18 lutego do 17 marca 2020 r. o godz. 8.40.

.....
(jw. WFOŚiGW)



Ślęza jest bardzo chętnie odwiedzana przez Dolnoślązaków | fot. Anna Majowicz/Gazeta Polska

wygląd zwana jest także śląskim Olimpem. Od niej też, jak uważa większość naukowców, wywodzi się nazwa plemienia Ślęzan, którzy zamieszkiwali okolice tej góry.

W początkach XII stulecia Piotr Włostowic, palatyn Bolesława Krzywoustego i ówczesny właściciel Ślęży, ufundował na jej szczycie klasztor augustianów. I choć zakonnicy rychło przenieśli się do Wrocławia, to część Ślęży pozostała w ich władaniu aż do kasaty zakonu przez Prusaków w 1810 r. Przez lata badacze doszukiwali się na szczycie grodu Piotra Włostowica. Jego istnienie nie zostało potwierdzone. Pewnym jest za to, że po nabyciu Sobót-

ki Bolko II postawił na szczycie Ślęży zamek. Budowla włączyła Ślężę w system śląskich obiektów obronnych, ale straciła na znaczeniu po przyłączeniu Śląska do Korony Czech. Zamek nie przetrwał długo – najpierw został poważnie zniszczony podczas powstania husyckiego, a ostatecznie przestał istnieć po zawaleniu się wieży zamkowej podczas burzy w 1543 r. Na jego ruinach w drugiej połowie XVI w. augustianie wzniesli drewnianą kaplicę. Ta w 1702 r. została zastąpiona konstrukcją murowaną, która w 1834 r. spłonęła w wyniku uderzenia pioruna. Odbudowaną ją w 1852 r. i w tej formie przetrwała do dziś.

Świątynia pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny na szczycie Ślęży to jedyna zachowana tu budowla. Jeszcze kilka lat temu stała opuszczona. Wszystko zmieniło się we wrześniu 2012 r., kiedy kościół został przekazany pod opiekę parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sulistrowicach. Proboszczowi wspólnoty zamarzyło się, by zachować sakralny, historyczny i turystyczny walor tego miejsca poprzez regularne odprawianie mszy św. Rozpoczął batalię o gruntowny remont zabytku, który groził zawaleniem. I udało mu się – 28 września 2014 r. w kościele odprawiono pierwszą od dziesięcioleci Eucharystię. – Msze św. odprawiane są dziś regularnie, a z tarasu widokowego na wieży kościoła pielgrzymi mogą podziwiać rozległą panoramę okolic Wrocławia – mówi ks. dr Ryszard Staszak, proboszcz parafii w Sulistrowicach.

– Na szczycie Ślęży znajduje się także dom turysty PTTK, w którym można zjeść, ogrzać się oraz kupić pamiątki. Zachęcam, by wykorzystać czas zimowych ferii i odwiedzić to niezwykle miejsce na mapie Polski – zaprasza gospodarz odnowionego kościoła na szczycie góry.

O TYM I OWYM

MUZYKA



fot. mat. pras.

Christoph Irniger – Pilgrim

Kwintet Pilgrim założony przez Christopha Irnigera, saksofonistę tenorowego z Zurychu, jest od lat jednym z najciekawszych zespołów młodej sceny europejskiego jazzu. Po kipiącym energią albumie live Big Wheel Pilgrim prezentuje swoje czwarte nagranie „Crosswinds”. Muzycy grupy, która powstała w 2010 r., pochodzą z różnych części Szwajcarii. **15 lutego, godz. 19.30, NFM, pl. Wolności 1, Wrocław**

WYKŁAD



fot. mat. pras.

Albrecht Dürer i niemieccy graficy XVI w.

Grafiki – miedzioryty, drzeworyty i akwaforty – odgrywają w twórczości Dürera wyjątkową rolę, znacznie większą niż malarstwo czy prace teoretyczne. Wykład będzie okazją do przyjrzenia się, na czym polegało nowatorstwo arcydzieł Albrechta Dürera. Przedstawiona zostanie też twórczość innych grafików niemieckich. **15 lutego, godz. 12, Muzeum Narodowe, pl. Powstańców Warszawy 5, Wrocław**

RECITAL



fot. mat. pras.

„Bez słów” o miłości

Wrocławski Klub Pod Kolumnami zaprasza na spotkanie z piosenką autorską. Klaudia Budner muzyką zajmuje się od wielu lat, a od ok. 10 pisze teksty i komponuje własną muzykę. Była uczestniczką programów: „Must Be The Music” i „Mam Talent”. Jej piosenki płyną prosto z serca i tworzą muzyczny pamiętnik jej życia. **15 lutego, godz. 18, Klub Pod Kolumnami, pl. św. Macieja 21, Wrocław**

KONKURS



fot. mat. pras.

Zakochaj się w bibliotece

Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza do swoich filii na wyjątkowe wydarzenia, które przygotowano z okazji walentynek. Spędzasz walentynkowy wieczór z książką? Zrób sobie z nią zdjęcie na ścianie w Mediatece, udostępnij je i zamelduj się na FB w Mediatece. Nagrodzone zostaną osoby, których fotografie skradną serca organizatorów. **Do 15 lutego, Mediateka, Filia 58 MBP, pl. Teatralny 5, Wrocław**

SPOTKANIE



fot. mat. pras.

Jak to działa? Emocje

Porozmawiamy o emocjach i spojrzymy na nie okiem psychoterapeuty. Będzie o pochodzeniu, gabinecie psychoterapeuty od kuchni i wielu związanych z nim historiach. Spotkanie będzie miało charakter rozmowy, wywiadu. Na wydarzenie wstęp wolny. **16 lutego, godz. 17, Sztygarówka, ul. Wysockiego 29, Wałbrzych**

KONCERT



fot. mat. pras.

LemON akustycznie

LemON to grupa, która została założona w 2011 r. przez Igora Herbuta, wokalistę i kompozytora z oryginalnym głosem. Zespół ma na swoim koncie cztery albumy studyjne, które pokryły się złotem, platyną i podwójną platyną, a dwa z nich były nominowane do Fryderyków. **15 lutego, godz. 19, Sala Koncertowa Radia Wrocław im. Jana Kaczmarska, ul. Karkonowska 10, Wrocław**



#VOLLEYWROCŁAW WALCZY O UTRZYMANIE

SIATKÓWKA \ Tym razem dolnośląska drużyna będzie walczyła o ligowe punkty z Eneą PTPS Piła. Nie będzie to jednak łatwe spotkanie. Pilanki wygrały trzy z ostatnich czterech meczów i znajdują się na pozycji dającej awans do play-offów. Czy wrocławiankom uda się wyrwać punkty w Wielkopolsce? Początek meczu o godz. 18.

fot. mat. pras./d

PIŁKA NOŻNA



Piłkarze Zagłębia Lubin podczas treningu przed meczem z Wisłą Kraków | fot. mat. pras./d

Ślask o przełamanie, Zagłębie o ósemkę

Przed nami już 22. kolejka PKO BP Ekstraklasy. W sobotę Śląsk Wrocław powalczy o punkty z Pogonią Szczecin na wyjeździe. Natomiast w niedzielę Zagłębie Lubin podejmie u siebie Wisłę Kraków.

Dawid Paluch

Zagłębie Lubin ma dziewięć meczów, by odrobić straty do pierwszej ósemki i awansować do grupy mistrzowskiej. Miedziowi nie tracą dużo, bo zaledwie 2 pkt do ósmej Wisły Płock. Grają jednak bardzo nierówno. Podopieczni Martina Ševeli w grudniu pokonali Legię Warszawę, a tydzień wcześniej przegrali z Arką Gdynia. Po powrocie z przerwy zimowej ich gra też nie napawa optymizmem. W poprzednim tygodniu przegrali w Gliwicach z tamtejszym Piastem 0:2. Mistrzowie Polski kontrolowali przebieg spotkania, a w grze lubinian nie było nic, co można byłoby wyróżnić. Szansę na poprawę Miedziowi dostaną już jutro. Podejmą u siebie Wisłę Kraków. Tę samą, którą jeszcze kilka tygodni temu niemal wszyscy spisywali na straty. Po ostatniej kolejce nastroje jednak uległy zmianie. Wydaje się, że zimowe zakupy w obozie Białej Gwiazdy były trafione. Ważny jest też powrót do zdrowia Jakuba Błaszczykowskiego. Zespół z Małopolski w poprzednim tygodniu

2
tyle punktów
traci Zagłębie
do grupy
mistrzowskiej

pokonał Jagiellonię Białystok 3:0 i dziś traci do bezpiecznego miejsca w tabeli zaledwie 2 pkt. Zwycięstwo w Lubinie mogłoby więc sprawić, że Wisła uwolni się ze strefy spadkowej. O tym, kto zrobi krok naprzód, dowiemy się już jutro. Początek meczu o godz. 15.

W zupełnie innej sytuacji jest Śląsk Wrocław. Ekipa ze stolicy Dolnego Śląska jeszcze niedawno biła się o fotel lidera, ale brak zwycięstw w ostatnich kolejkach sprawił, że WKS jest na czwartym miejscu w tabeli PKO BP Ekstraklasy, a do pierwszej Legii traci już 6 pkt. Podopieczni Vítězslava Lavičky nie wygrali meczu od czterech kolejek (dwie porażki, dwa remisy). Teraz czeka ich trudne zadanie, bo zmierzą się z trzecią w tabeli Pogonią Szczecin. Portowcy mają 3 pkt więcej. Zwycięstwo pozwoliłoby wrocławianom dogonić rywali. Śląsk nie jest bez szans, bo Pogoń też gra w kratkę. Czy Wojskowym uda się wywieźć ze Szczecina punkty? Przekonamy się o tym już dzisiaj. Początek meczu o godz. 17.30.

KOSZYKÓWKA

Ślęza powalczy o podium

Najstarszy klub sportowy w stolicy Dolnego Śląska plasuje się na piątej pozycji w tabeli Energa Basket Ligi Kobiet. Różnice punktowe nie są jednak duże. Do pierwszego Artego Bydgoszcz wrocławianki tracą 6 pkt, a do trzeciej PolskaStrefalInwestycji Enei Gorzów Wielkopolski tylko dwa oczka. To właśnie z gorzowiankami zmierzą się w ten weekend. Początek meczu we Wrocławiu w niedzielę o godz. 16.

TENIS

Hurkacz zegna się z Rotterdamem

Wrocławski tenisista Hubert Hurkacz i Félix Auger-Aliassime odpadli w ćwierćfinale gry podwójnej tenisowego turnieju ATP na twardych kortach w Rotterdamie. Polak i Kanaadyjczyk przegrali z reprezentantem Republiki Południowej Afryki Ravenem Klaasem i Austriakiem Oliverem Marachem 4:6, 7:6, 8:10.

KOSZYKÓWKA

WKK wciąż w formie, Górnik goni

Koszykarze WKK Wrocław wygrali spotkanie i utrzymali pierwsze miejsce. Górnik Trans.eu Wałbrzych goni rywali z regionu, a Zetkama Doral Nysa Kłodzko walczy o utrzymanie.

Niezwykle ciekawe są tegoroczne rozgrywki I ligi koszykarskiej. WKK Wrocław źle weszło w sezon, choć mówiono o ekstraklasie. Po przegraniu trzech meczów wygrali aż 14 z 15 spotkań i są na najlepszej drodze do awansu. W środowym spotkaniu pokonali na wyjeździe wicelidera STK Czarnych Słupsk. Kolejny mecz rozegrają w środę. Po piątach depcze im Górnik Trans.eu Wałbrzych. Przed sezonem nie wiadomo było, czego się spodziewać po Górnikach. Zespół został przebudowany, odeszła jego największa gwiazda, a dołączyli zawodnicy, których potencjał trudno było ocenić. Jak się okazało, Górnik również bije się o awans. Traci on zaledwie 2 pkt do WKK, ale rozegrał się o awans. W niedzielę pojedzie po punkty do Miast Ska Krosno. Najgorzej radzi sobie Zetkama Doral Nysa Kłodzko, która jest przedostatnia. Już dzisiaj zmierzy się z ostatnią Energa Kotwica Kołobrzeg. Początek meczu o godz. 18.

(dp)

Warszawski ratusz w odpowiedzi na interpelację radnych poinformował, że zgodnie z planem działania na wypadek epidemii w warszawskich podmiotach leczniczych można niezwłocznie poddać izolacji 160 osób, a kwarantannie – 79 osób

ZDROWIE ZAPOBIEGANIE EWENTUALNEJ EPIDEMII

Koronawirus pod kontrolą

84 osoby są poddane nadzorowi epidemiologicznemu. Oznacza to m.in. stałe monitorowanie ich stanu zdrowia | fot. Wikimedia/d

Ze względu na podejrzenie zakażenia koronawirusem na Mazowszu hospitalizowanych jest 10 osób – poinformował wojewódzki inspektor sanitarny. W całym regionie pod obserwacją epidemiologiczną znajdują się 84 osoby. Dotychczas nikt nie okazał się zarażony wirusem z Chin. Tak było również w przypadku ostatnich pacjentów, którzy zgłosili się do przychodni w Markach. Po przebadaniu okazało się, że nie są zarażeni koronawirusem.

Jarosław Molga

Wiceminister Waldemar Kraska prezentując posłom dane o koronawirusie, podał także dane dotyczące województwa mazowieckiego. Z powodu podejrzenia zarażeniem wirusem z Chin hospitalizowanych jest 10 osób, a 84 poddane są nadzorowi epidemiologicznemu. Oznacza to m.in. stałe monitorowanie ich stanu zdrowia. Kraska przypomniał, że mimo podejrzeń na razie żaden przypadek nie okazał się zarażeniem koronawirusem. Tak było z osobami, które z Chin wylądowały w Warszawie tydzień temu.

Powiatowy inspektor sanitarny w Wołominie poinformował z kolei o negatywnych wynikach badań na obecność koronawirusa u pacjentów, którzy we wtorek wieczorem zgłosili się do przychodni w Markach. Przypomnijmy, że według relacji świadka z budynku wyprowadzono ich

**\\ Powiatowy inspektor sanitarny podał informację o negatywnych wynikach badań na obecność koronawirusa u pacjentów, którzy we wtorek wieczorem zgłosili się do przychodni w Markach **

w maskach. Pacjenci trafili do warszawskiego szpitala zakaźnego, w którym zostali odizolowani. Dotarli tam specjalnie zabezpieczoną karetką, której załoga ubrana była w kombinezony chroniące przed zarażeniem. Dyrektor przychodni w Markach Elżbieta Żmuda zapewniła, że pacjenci zostali

odizolowani i zachowano wszelkie standardy i procedury.

Warszawski ratusz w odpowiedzi na interpelację radnych poinformował, że zgodnie z planem działania na wypadek epidemii w warszawskich podmiotach leczniczych można niezwłocznie poddać izolacji 160 osób, a kwarantannie – 79 osób. Sekretarz miasta Marcin Wojdat podkreślił przy okazji, że główną rolę w tej kwestii pełni administracja rządowa, w tym minister zdrowia i główny inspektor sanitarny, a w województwie mazowieckim – wojewoda. Podkreślił, że to właśnie wojewoda sporządza plan działania na wypadek epidemii. Powstał on w 2014 r. Zawiera wykaz i rozmieszczenie zakładów oraz podmiotów leczniczych, a także innych obiektów użyteczności publicznej, które mogą zostać przeznaczone do leczenia, izolowania lub kwarantanny. Wojdat zapewnił, że ratusz współpracuje z powiatowym inspektorem sanitarnym i z sanepidem.

WARSZAWA

Czterdziestolatek z zebrami

Likwidujemy kolejne bariery dla pieszych i rowerzystów. Ogłosiliśmy przetarg na budowę naziemnych przejść dla pieszych na rondzie Czterdziestolatka. Przebudowę czeka też al. Jana Pawła II, która będzie miała drogę rowerową, nowe chodniki i szpalery drzew – informuje w komunikacie Zarząd Dróg Miejskich. „Inwestycja obejmuje kompleksową modernizację al. Jana Pawła II, między rondem ONZ a ul. Nowogrodzką, wraz z rondem Czterdziestolatka. Po jej zakończeniu ulica ta stanie się reprezentacyjną przestrzenią, której wygląd będzie przystawał do lokalizacji w ścisłym centrum stolicy. Istniejące jezdnie zostaną wyremontowane i przebudowane, tak aby zachować jednolity przekrój całego ciągu komunikacyjnego. Dziś w pobliżu Dworca Centralnego jezdnie rozszerza się do pięciu pasów ruchu, podczas gdy na dalszym odcinku kierowcy mają do dyspozycji trzy pasy” – czytamy w komunikacie. Według ZDM dzięki ujednoliceniu szerokości jezdni uda się wygospodarować miejsce dla pieszych, rowerzy-

stów, parkujących samochodów (w tym dla dostawców) oraz zieleni miejskiej. Po obu stronach ulicy powstaną drogi dla rowerów i chodniki, zostaną wybudowane zatoki postojowe oraz posadzone szpalery drzew. Jednocześnie, dzięki ujednoliceniu szerokości jezdni, ma zostać zachowana dotychczasowa przepustowość ulicy. Duże zmiany czekają rondo u zbiegu al. Jana Pawła II i Al. Jerozolimskich. „Wyznaczone zostaną nowe naziemne przejścia dla pieszych po północnej stronie ronda (przy przystankach tramwajowych) oraz po stronie zachodniej (wraz z przejazdem rowerowym). Ułatwi to pieszym, w tym osobom starszym i o ograniczonej mobilności, oraz podróżnym z bagażami wygodne przedostanie się na Dworzec Centralny i do przystanków tramwajowych. Przejście dla pieszych i przejazd rowerowy powstaną również w osi ul. Nowogrodzkiej. Połączą dwie części tej ulicy rozcięte dotychczas ruchliwą arterią” – głosi komunikat ZDM.

(oprac. jrm)



REMONT UL. WIOSNY LUDÓW

URSUS \ W Ursusie wyremontowana zostanie nawierzchnia ul. Wiosny Ludów. Do soboty 29 lutego zamknięty dla ruchu będzie fragment tej drogi w rejonie ul. Opieńskiego. Na czas robót zostanie odwrócony kierunek ruchu (w kierunku ul. T. Kościuszki), natomiast na ul. Opieńskiego będzie ruch dwukierunkowy. Objazd poprowadzony zostanie ul. T. Kościuszki i tamteży pojadą także autobusy linii 207.

fol. Wikipedii/d

Z AKT KOMENDY STOLECZNEJ POLICJI

Pożyczki zamiast ślubu

Oszukiwał kobiety poznane za pośrednictwem portali randkowych. Zamiast ślubu brał od nich pożyczki. W sumie w ten sposób zainkasował ok. 100 tys. zł. To kolejny oszust matrymonialny zatrzymany przez policjantów. Pół roku temu wpadł Konrad K. Wykorzystał on w ten sposób ponad 40 kobiet. Tacy oszuści nie zawsze działają sami. Nigeryjczyk, który podawał się za amerykańskiego oficera, za współpracę miał 23-latkę, a pieniądze wyłudzał za pośrednictwem internetu.

Jarosław Molga

Kryminalni z Bielan zatrzymali 31-latkę podejrzanego o wyłudzenie ponad 100 tys. zł od kobiet poznanych za pośrednictwem portali randkowych. Mężczyzna najpierw zdobywał ich zaufanie, a następnie zniknął z pożyczoną gotówką.

Bieleńscy policjanci ustalili, że 31-latek swoje ofiary wyszukiwał na portalach randkowych. Kiedy już udało mu się zdobyć ich zaufanie, prosił o spore pożyczki finansowe. Pieniądze miały zostać przeznaczone na założenie własnej firmy lub leczenie członka rodziny. W ten sposób mężczyzna wyłudził od kobiet ponad 100 tys. zł.

Funkcjonariusze wydziału kryminalnego po jakimś czasie wpadli na trop mężczyzny, a do jego zatrzymania doszło na początku roku. Śledczy przedstawili zatrzymanemu zarzuty przywłaszczenia mienia oraz doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w warunkach recydywy, za co grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności. Okazało się, że 31-latek był poszukiwany listem gończym i najbliższe dwa lata spędzi w zakładzie karnym.

31-latek nie zdołał wyłudzić tak dużych kwot jak Konrad K., który działał na terenie stolicy i w jej okolicach. Mężczyzna został zatrzymany w lipcu ub.r. w Gdańsku. Okazało się, że w sprawie oszustw stawał już przed sądem. Od tego czasu mi-

\\ Konrad K. miał
wyłudzić
ok. 2 mln zł.
Jeszcze długo
po zatrzymaniu
poszkodowane
zgłaszały się
na policję. Okazało się,
że jest ich
co najmniej 40 \\

nełło już siedem lat, jednak od tamtej pory nie zapadł prawomocny wyrok, a mężczyzna zaczął się ukrywać. Nie przeszkadzało mu to oszukiwać kobiet. Poznawał kobiety na portalach randkowych, a po jakimś czasie prosił o pożyczkę pieniędzy na spłatę wcześniejszych zobowiązań. – Wyłudzonych kwot nigdy nie oddawał – relacjonował po zatrzymaniu mężczyzny rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie Łukasz Łapczyński. Konrad K. miał wyłudzić ok. 2 mln zł. Jeszcze długo po zatrzymaniu poszkodowane zgłaszały się na policję. Okazało się, że jest ich co najmniej 40.

Matrymonialni oszuści nie zawsze działają w pojedynkę. Przykładem jest sprawa Nigeryjczyka, który wpadł w Lublinie. 30-latek podawał się w in-



ternecie za oficera armii amerykańskiej i wyłudzał pieniądze od zakochanych w nim kobiet. Okazało się, że miał 23-letnią współpracownicę. Założyli fikcyjny profil osoby, która miała być oficerem amerykańskiej armii.

OGŁOSZENIE REDAKCJA

„GAZETA POLSKA CODZIENNIE”
W KAŻDEJ PLACÓWCE POCZTOWEJ
CODZIENNIE. BLISKO CIEBIE.



Gazeta
Polska
codziennie



MOBILNY PRZEWODNIK DLA BEZDOMNYCH

WARSZAWA \ Jest mobilna wersja przewodnika po Warszawie Wspólnoty Sant’Egidio pod nazwą „Gdzie zjeść, spać, umyć się”. Aplikacja ma służyć bezdomnym oraz osobom, które chcą im pomóc. Dostępna jest też papierowa wersja przewodnika.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska



PIJ CIE WODĘ Z KRANU!

RADOM \ Pijcie wodę z kranu – to apel radomskich Wodociągów. Spółka przekonuje, że tamtejsza kranówka jest jedną z lepszych w kraju. Jak donosi RDC, urzędnicy magistratu nie są co do tego przekonani. Mają w budynku poidelko, ale wolą wodę w butelkach.

fot. Arkadiusz Ławryńiewicz/Gazeta Polska



Policja zatrzymuje kolejnych oszustów chcących naśladować słynnego Kalibabkę | fot. Policja.gov.pl/d

Poznane w ten sposób kobiety były oszukiwane. Przed upragnionym spotkaniem zawsze pojawiał się jakiś problem. Sposobem na jego rozwiązanie

miały być pieniądze. Kobiety w dobrej wierze przelewały podane kwoty, po czym internetowy kontakt się urywał. W ten sposób oszuści wyłudzi-

li ok. 70 tys. zł. Najprawdopodobniej prawdziwa kwota nigdy nie wyjdzie na jaw, bo poszkodowane nie zawsze zgłaszają się na policję.

GARWOLIN

Zbyt droga szkoła

Rada Powiatu Garwolińskiego podjęła uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji szkoły podstawowej działającej przy Ośrodku Pomocy Dziecku „Zielone Izdebno”. Na 71 placówek tego typu na Mazowszu żadna nie prowadzi szkoły. Ta w powiecie garwolińskim jest jedyną taką placówką.

Ostateczna decyzja ma zapaść za pół roku. Uczniowie zlikwidowanej szkoły dowożeni będą do pobliskich szkół powszechnych, a pracownikom zaproponowane zostanie zatrudnienie na podobnych stanowiskach w ośrodku i szkołach prowadzonych przez powiat garwoliński. – Zarząd Powiatu Garwolińskiego po długiej analizie podjął decyzję o tym, aby przygotować na sesję rady powiatu uchwałę o zamiarze likwidacji szkoły, która funkcjonuje jeszcze przy ośrodku Zielone Izdebno. Chodzi o samą szkołę, nie o cały ośrodek – mówi portalowi Podlasie24.pl wicestarosta powiatu garwolińskiego Iwona Kurowska.

Według wicestarosty wszystkie argumenty przemawiają za tym, żeby uczniowie tej szkoły mieli możliwość uczestniczenia w edukacji podstawowej, tak jak wszyscy uczniowie

W ubiegłym roku powiat dołożył do funkcjonowania szkoły 400 tys. zł, a w tym roku będzie to już 620 tys. zł przy subwencji oświatowej w wysokości 246 tys. zł

wie w tego typu ośrodkach w Polsce. – Na 71 placówek tego typu na Mazowszu żadna nie prowadzi szkoły, wszy-

scy uczniowie z placówek socjalizacyjnych, interwencyjnych chodzą do szkół ogólnodostępnych na terenie powiatów, w rejonach, w których znajdują się ośrodki. Jedynym przypadkiem, w którym szkoła funkcjonuje na potrzeby ośrodka, jest właśnie szkoła podstawowa w Izdebnie – podkreśla Kurowska.

W ubiegłym roku powiat dołożył do funkcjonowania tej szkoły 400 tys. zł, a w tym roku będzie to już 620 tys. zł przy subwencji oświatowej w wysokości 246 tys. zł. Obecnie w ośrodku jest ok. 30 dzieci (umieszczane są tam na czas określony do 6 miesięcy), z czego 12 uczy się w szkole podstawowej. Tamtejsze warunki do nauki pozostawiają wiele do życzenia. Pracownicy niepedagogiczni zlikwidowanej szkoły znajdą zatrudnienie w ośrodku Zielone Izdebno, natomiast nauczyciele dostaną propozycję pracy zgodnie z kwalifikacjami w powiatowych szkołach. – Mamy na to pół roku. To jest uchwała o zamiarze likwidacji. Mamy pół roku, żeby znaleźć rozwiązanie dla wszystkich problemów, które się pojawiają – wyjaśnia wicestarosta Iwona Kurowska.

.....

(oprac. jm)

O TYM I OWYM

SPACER



fot. mat. pras.

Miłość i śmierć

Spacer przybliży uczestnikom historii związków niekończące się zwrotem: „A potem żyli długo i szczęśliwie”. W wielu wypadkach optymizmem napawa sam fakt, że w ogóle potem żyli. Uczestnicy dowiedzą się m.in., kto wywołał skandal obyczajowy w sferach rządowych II RP i który książę mazowiecki nie wierzył własnej żonie. Prowadzenie: Arkadiusz Żołnierczyk. 15 lutego, godz. 11–13, zbiórka przy ul. Egejskiej, Warszawa

ZWIEDZANIE



fot. mat. pras.

Poznajmy Stare Powązki

Który grób był najczęściej odwiedzany na przełomie XIX i XX w.? Gdzie spoczywają rodzice, nauczyciele i uczennica Fryderyka Chopina? To tylko niektóre wątki spaceru przewidzianego na ok. 100 min. Wycieczkę poprowadzi przewodnik miejski Hubert Smoczyk, twórca Warszawskiego Zaułka. Mile widziany uznaniowy napiwek. 15 lutego, godz. 11, zbiórka przed bramą św. Honoraty, ul. Powązkowska 14, Warszawa

HISTORIA



fot. mat. pras.

Pamięć i niepamięć o Auschwitz

Pierwszym wiarygodnym źródłem informacji o działalności KL Auschwitz były raporty rtm. Witolda Pileckiego, nr obozowy 4859. Prawda o największej fabryce śmierci z trudem przedzierała się do świadomości opinii publicznej. Wykład dr. hab. Bogusława Kopki pt. „Auschwitz – Birkenau z perspektywy historii i pamięci zbiorowej”. 15 lutego, godz. 16, Muzeum Dułag 121, ul. 3 Maja 8a, Pruszków

FILM



fot. mat. pras.

W hołdzie Andrzejowi Zawadzkie

Wieczór specjalny w hołdzie Andrzejowi Zawadzkie – twórcy polskiej szkoły zimowego himalaizmu. Był także kierownikiem wyprawy, która 40 lat temu dokonała pierwszego zimowego wejścia na Mount Everest. Anna Pietraszek zaprezentuje dwa swoje filmy: „W lodowym piekle” i „Ostatnia rozmowa”. Bilety: 16 i 20 zł do nabycia w kasie kina. 15 lutego, godz. 18, Kino Elektonik, ul. Gen. Zajączka 7, Warszawa

KONCERT



fot. mat. pras.

Sarakina i wino

Trifon Zarezan, pierwsze wiosenne święto Bułgarów, jest obchodzone przez hodowców winorośli, karczmarzy oraz wszystkich miłośników wina. Wieczór uświetni występ zespołu Sarakina. Będzie można zatańczyć bułgarskie tańce, takie jak prawo horo, dajczowo horo, elenino horo, raczenica, kopanica. Bilet: 30 zł. 15 lutego, godz. 19, Sala Wido-wiskowa Ośrodka Kultury Ochoty, ul. Radomska 13/21, Warszawa

DLA DZIECI



fot. mat. pras.

Wars i Sawa

W ramach Rodzinnych Poranków Teatr Lalek Igraszka przygotował barwny spektakl dla dzieci od lat 3. Muzyka: Paweł Kołodziejski, aranżacja: Paweł Sulewski, lalki: Beata Chojak. Występują: Ania Miłek, Przemysław Śmiech i Paweł Kołodziejski. Po spektaklu odbędą się 30-min warsztaty artystyczne. Każde dziecko wykona syrenkę. Bilet: 15 zł. 16 lutego, godz. 11, Dom Kultury Śródmieście, ul. Smolna 9, Warszawa



DODATEK MAZOWIECKI

ŁOMŻA NOWYM SPONSOREM LEGIONOVII

SIATKÓWKA \ Logo nowego sponsora DPD Legionovii pojawi się w hali już na sobotnim meczu z Grotem Budowlanymi Łódź. Niebawem piwo Łomża będzie towarzyszyło kibicom naszej ekipy również w czasie meczów. – Jesteśmy bardzo zadowoleni z pozyskania kolejnego partnera – powiedział prezes klubu Konrad Ciejska.

fot. Wikipedia/d

PIŁKA NOŻNA



Aleksandar Vuković jest zadowolony z sytuacji kadrowej Legii | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Legia odwołuje się w sprawie Żylety

Legia Warszawa złożyła odwołanie od środowej decyzji Komisji Ligi, która ukarała stołeczny klub za niewłaściwe zachowanie kibiców w spotkaniu 21. kolejki piłkarskiej ekstraklasy z ŁKS Łódź (3:1). Sprawę rozpatrzy Najwyższa Komisja Odwoławcza PZPN.

Artur Szczepanik

Na trybunie zajmowanej przez najbardziej zagorzałych fanów stołecznej drużyny pojawił się transparent w języku francuskim, adresowany do francuskiego biznesmena Gregoire Nitota, właściciela firmy Sii Polska, który prowadzi negocjacje w sprawie za-inwestowania w występującą obecnie na czwartym szczeblu rozgrywkowym Polonię Warszawa. „Panie Nitot. Nie jest za późno, żeby się wycofać. Masz jeszcze klientów, przedsiębiorstwo jeszcze funkcjonuje” – głosił napis na banerze. Oprócz transparentu skierowanego do francuskiego biznesmena na stadionie Legii pojawił się w niedzielę również drugi. „Kisiel won z Legii” – to hasło skierowane do 17-letniego piłkarza Jakuba Kisiela, który niedawno trafił na Łazienkowską z... Polonii.

Jak tłumaczono w komunikacie, odwołanie wynika z faktu, że nie powinno się karać klubu za działanie, na które nie ma on wpływu. „Po drugie nie zgadzamy się na wprowadzanie odpowiedzialności zbiorowej, dotyczącej ponad 7 tys. kibiców, z których absolutna większość nie miała nic wspólnego z wywieszonymi transparentami. Decyzję Komisji Ligi uznajemy za niezrozumiałą, niesprawiedliwą i bezprecedensową” – podkreślono. Jednocześnie zaznaczono, że Legia krytycznie ocenia treści wywieszone na transparentach. „Klub nałożył po meczu z ŁKS cztery zakazy stadiono-

we i przekazał na wniosek policji materiał wideo z monitoringu stadionowego” – napisano.

Najbliższy mecz na własnym stadionie Legia rozegra 22 lutego z Jagiellonią Białystok. Tymczasem w sobotę 15 lutego czeka ją wyjazd do Bełchatowa na mecz z Rakowem Częstochowa. Być może w tym spotkaniu zadebiutuje nowy nabytek Legii. – Widać, że Tomáš Pekhart to chłopak, który nie przyleciał do nas z plaży w Las Palmas – opowiadał o Czechu trener Aleksandar Vuković. – Jest gotowy do rywalizacji. Jego obecność przy Łazienkowskiej świadczy o tym, że chcieliśmy go tutaj sprowadzić. Czech nie trafił do klubu, który nie ma napastników. Ma nam dać większe pole manewru, konkurencję w ataku. Uważam, że jest w stanie to zrobić. Na pewno nie zagra od początku w sobotnim meczu – powiedział na konferencji prasowej przed spotkaniem z Rakowem Vuković.

Sytuacja kadrowa jest wyjątkowo korzystna. Oprócz Luísa Rochy i Vamary Sanogo wszyscy trenują normalnie. Atutem Legii będzie też to, że Raków zagra z Legią bez trenera na ławce. Vuković odniósł się także do kar nałożonych za transparenty. – Zbiorcze karanie nie jest najbardziej sprawiedliwe. To przykra sprawa dla drużyny, która na to nie zasłużyła. Wydaje mi się, że nie tędy droga, niektóre kary są nakładane zbyt pochopnie – powiedział serbski szkoleniowiec.

PIŁKA NOŻNA

Niedojad w Polonii

Damian Niedojad został nowym zawodnikiem Polonii Warszawa. 25-letni napastnik w rundzie jesiennej występował w Skrze Częstochowa, w której wystąpił w 17 spotkaniach i zdobył dwie bramki w II lidze.

Borysiuk w Jadze

Były piłkarz Legii Warszawa Ariel Borysiuk przeszedł do Jagiellonii Białystok na zasadzie transferu definitywnego z moldawskiego Sheriffa Tyraspol. Z Jagiellonią podpisał kontrakt do końca sezonu z opcją przedłużenia o rok. Będzie występował z numerem 23.

KOSZYKÓWKA



Derby Mazowsza dla Radomia

Koszykarze HydroTrucku Radom jako pierwsi awansowali do sobotniego półfinału turnieju o Puchar Polski, który rozpoczął się w czwartek w Warszawie. Pokonali w ćwierćfinale Legię Warszawa 85:58. Ich rywalem w sobotnim półfinale (godz. 15) będzie Anwil Włocławek.

Koszykarze HydroTrucku mieli przewagę od początku, gdy prowadzili 12:3 i 20:9 po pierwszej kwarcie. Po przebiegu sytuacji nie uległa zmianie, bo legionieści cały czas mieli kłopoty w obronie i zupełnie nie mogli się wstrzelić do kosza. Radomianie wygrali walkę pod tablicami 42:35 i mieli 21 asyst przy 15 takich podaniach warszawiaków. W 39. min przewaga podopiecznych trenera Roberta Witki wzrosła do ponad trzydziestu punktów (85:54). Spotkanie w niczym nie przypominało pojedynku ligowego tych drużyn sprzed kilku dni w Radomiu, gdy po zaciętej walce HydroTruck wygrał 79:76. W Suzuki Pucharze Polski występuje siedem najlepszych drużyn w tabeli ekstraklasy oraz gospodarz turnieju Legia Warszawa. Mecze rozgrywane są w Arenie Ursynów.

(asz)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

15-16 LUTEGO 2020

#NaturaUzdrowia

Sebastian Kneipp

- wodny doktor

#NaturaUzdrowia

Pięć filarów Sebastiana Kneippa

Holistyczna filozofia życia bawarskiego proboszcza i naturopaty Sebastiana Kneippa z XIX w. oparta na pięciu filarach: oddziaływaniu wody, uzdrawiającej mocy roślin, umiarkowanym ruchu, zbilansowanym odżywianiu oraz życiowej równowadze, odpowiada na potrzeby i wyzwania XXI w. w zakresie szukania sposobów na zdrowie i... szczęście. Dzisiaj opiszemy historię tego niezwykłego katolickiego księdza, którego filozofia została uznana za niematerialne dziedzictwo kulturowe UNESCO.

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Sebastian Kneipp urodził się w biednej rodzinie tkacza w Bawarii. Wchodząc w wiek dorosły, postanowił zostać duchownym, do czego przygotowywał go dalszy krewny, miejscowy ksiądz i botanik, który uczył go łaciny oraz wprowadzał w świat ziołolecznictwa. Niestety w czasie nauki w liceum zachorował na gruźlicę płuc. Szukając sposobów na własną chorobę, w czasie studiów teologicznych trafił na dzieło lekarza dr. Hahna o leczniczym działaniu zimnej wody. Od tego momentu zaczął regularnie praktykować kąpiele w rzece Dunaj, które w połączeniu z umiarkowanym ruchem oraz polewaniem wodą spowodowały stopniowe zdrowienie.

Leczenie za darmo

Regularne zabiegi hydroterapii wraz ze stosowaniem ziół oraz ruchu spowodowały, iż w wieku 31 lat udało mu się skończyć studia oraz całkowicie wyzdrowieć. Wkrótce po tym otrzymał święcenie kapłańskie i zaczął dalej pogłębiać wiedzę w zakresie leczniczych właściwości ziół i wody oraz praktykować leczenie. Pierwszym spektakularnym jego sukcesem było wyleczenie kobiety cierpiącej na cholera, co przysporzyło mu dużej popularności. Nazywano go „wodnym doktorem” lub „kapłanem cholery”, a jego sława rosła dzięki skuteczności terapii oraz temu, że pomagał za darmo. Jego przeciwnicy, w szczególności lekarze i aptekarze, podali go do sądu za praktyki, które stosował, ale został uniewinniony. Warto wspomnieć, że pomagał nie tylko ludziom, ale też zwierzętom. Stawał się także ekspertem w zakresie rolnictwa, a jego ciągłe badania i praktyka zaprowadziły go do opracowania całościowej koncepcji dbania o zdrowie. W 1889 r. Sebastian Kneipp publikował książkę „Tak żyć potrzeba”, w której przedstawił holistyczne podejście do zdrowia. Za swoją

działalność w roku 1893 Kneipp otrzymał wyjątkowe wyróżnienie z rąk papieża Leona XIII, który mianował go prałatem papieskim i nadał tytuł „monsignore”. Rok później powstała książka „Mój testament”, która jest zbiorem prowadzonych przez niego badań oraz sposobów leczenia.

Natura to najlepsza apteka

Wróćmy do pięciu filarów zdrowia, które według Kneippa są kluczowe, aby długo cieszyć się zdrowiem i dobrym samopoczuciem. Powiadał on, że natura to najlepsza apteka, i najważniejsze, aby żyć z nią w zgodzie. Regularny i umiarkowany ruch na świeżym powietrzu, zdrowe i zbilansowane odżywianie w połączeniu z ziołami, a przede wszystkim zrównoważenie umysłowo-duchowe, w tym umiejętność odpoczywania, to klucze do sukcesu. Pierwszym filarem jest woda. Sebastian Kneipp radził, aby ją pokochać, a w szczególności stosować naprzemienne ciepłą i zimną wodę. Takie zabiegi pobudzają krążenie krwi, a w konsekwencji przyspieszają przemianę materii i oczyszczają organizm. Duchowny powiadał: „w wodzie leży zbawienie; jest najprostszym, najbardziej banalnym i, odpowiednio użyta, najbezpieczniejszym środkiem leczniczym”. Widział on także w wodzie właściwości przeciwstarzeniowe, które szczególnie były widoczne poprzez polewanie twarzy i ud. Zabiegi takie nazywał eliksirami piękności. Drugim filarem są rośliny – w szczególności zioła, które mają właściwości lecznicze. Opracował on wiele receptur oraz produktów leczniczych bazujących na ziołach, a w szczególności ich właściwościach antybakteryjnych, przeciwzapalnych, ściągających, aromatycznych i wielu innych. Zbadał lecznicze właściwości ponad 40 roślin, opracował receptury pozbawione skutków ubocznych.

Prowadził szeroko zakrojone badania, powiadając: „Powróciłem do starych, zapomnianych ziół i w praktyce sprawdziłem ich moc leczenia chorób”.

Trzecim filarem był ruch, a w szczególności regularna i umiarkowana aktywność fizyczna, która poprawia ogólne samopoczucie i wspomaga system odpornościowy. Jego powiedzenie to: „Ruch wzmacnia ochotę do życia i pomaga człowiekowi przez wzmocnienie jego ciała”.

Więcej z roślin, mniej od zwierząt

Czwartym filarem było odżywianie, z naciskiem na zrównoważoną dietę z wykorzystaniem produktów sezonowych i lokalnych. Jego mottem było: „więcej z roślin, mniej od zwierząt”, co absolutnie nie oznaczało wegetarianizmu, tylko zwracało uwagę na zmniejszenie ilości jadanego mięsa. Ciekawostką jest to, że jest wynalazcą kawy słodowej (kawa Kneippa) i receptury chleba ziarnistego (chleb Kneippa), stosowanych do dnia dzisiejszego.

I ostatnim piątym filarem jest równowaga w rozumieniu znalezienia balansu między pracą a życiem prywatnym, z naciskiem na znalezienie czasu na wypoczynek i relaksację. Kneipp powiadał: „wszystko w odpowiednim czasie i w odpowiedniej ilości”.

Pięć filarów to przykład holistycznego podejścia do naszego życia, które możemy znaleźć w wartościach prezentowanych przez szeroko rozumianą medycynę naturalną czy tradycyjną medycynę chińską, która zwraca szczególną uwagę na profilaktykę zdrowia. Sebastian Kneipp twierdził, że: „wszystko, czego potrzebujemy, abyśmy byli zdrowi, natura dała nam obficie w darze”, zatem korzystajmy z tych darów, które są wokół nas, a przede wszystkim w nas samych. **N**



Regularny i umiarkowany
ruch na świeżym
powietrzu, zdrowe
i zbilansowane odżywianie
w połączeniu z ziołami,
a przede wszystkim
zrównoważenie
umysłowo-duchowe,
w tym umiejętność
odpoczywania, to klucz do
sukcesu

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Pocisk miłości kontra motylki w brzuszku

Piotr Łuczuk

Za nami walentynki. Niby dzień jak co dzień, a jednak jest w nim coś wyjątkowego. Przecież nie mogą się mylić przyozdobione w czerwone serduszka galerie handlowe, które swoim wystrojem coraz częściej zastępują nam tradycyjny kalendarz i informują o zmieniających się porach roku. Święto zakochanych niejednokrotnie krytykowane było za przesadną komercjalizację, ale przecież sami napędzamy tę maszynę. Serduszka, kwiatki, czekoladki i wszystkie inne okolicznościowe upominki można przecież kupować nie tylko 14 lutego, prawda? A jednak ten dzień jest inny niż wszystkie inne. „Do zakochania jeden krok” – słyszemy w piosence i już wiadomo, że miłość owija nas sobie wokół palca... To, że kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa, wiadomo nie od dziś. Jeśli uważnie prześledzimy teksty piosenek o miłości, dostrzeżemy, że na pierwszy plan wyłaniają się tam dwa typy miłości – romantyczna w stylu „motyli w brzuszku” oraz ta druga... bardziej toporna w stylu „pocisku miłości”, bez całej walentynkowej otoczki. To tak można? Spyta ktoś. O ile utwory reprezentujące pierwszą grupę zalewają nas co roku w okolicach 14 lutego, o tyle te drugie, znacznie mniej oczywiste, są często kompletnie pomijane. Proszę zwrócić uwagę na proste zestawienie:

Utwór „Miłość ci wszystko wybaczy” w wykonaniu Hanksi Ordonówny do słów Juliana Tuwima to kwintesencja „motyli...”. Jest rozważnie, jest romantycznie i uroczko.

„Miłość ci wszystko wybaczy
Smutek zamieni ci w śmiech.
Miłość tak pięknie tłumaczy:
Zdradę i kłamstwo, i grzech.
Choćbyś ją przeklął w rozpacz,
Że jest okrutna i zła,
Miłość ci wszystko wybaczy
Bo miłość, mój miły, to ja.
Gdy pokochasz tak mocno jak ja,
Tak tkliwie, żarliwie, tak wiesz,
Do ostatka, do szafu, do dna,
To zdradzaj mnie wtedy i grzesz” – słyszemy w piosence.

Kolejnym reprezentantem walentynkowego nurtu jest utwór zespołu Manam „Kocham cię, kochanie moje”. Tu

też mamy „motyle...”, a nawet jeszcze więcej.

„Kocham cię kochanie moje
Kocham cię a kochanie moje
To polana w leśnym gąszczu schowana
Kocham cię kochanie moje
Kocham cię a kochanie moje
To sad wiosenny rozgrzany i senny
Kocham cię a kochanie moje
To rozstania i powroty
I nagle dzwony dzwonią i ciało mi płonie
Kocham cię tak” – no przecież to jest kwintesencja cukierkowego romantyzmu, który idealnie wpisuje się w święto zakochanych.

Z drugiej strony mamy też reprezentantów drugiej grupy z przywołanym już „Pociskiem miłości” w wykonaniu zespołu T.Love:

„Nadchodzi front, zbliża się
Pocisk miłości zabija mnie
Cały się palę, zapalam lont
Czy czujesz, jak przepływa prąd?
Usta i oczy, skóra i krew
Pocisk miłości zabija mnie
Na naszym niebie eksplodują bomby
Słowa i myśli wyskakują z orbit
Więc chodź, wyjdź ze mną na ulicę
I krzycz to co ja krzyczę
Wszystko dokoła pali się
Skąpany w ogniu doganiam cię
Jestem już blisko, zapalam lont
Skąpana w ogniu uciekasz stąd” – tu już trudno szukać „motyli...”, jest prosto z mostu.

Takich męskich piosenek o miłości jest wbrew pozorom całkiem sporo. Nie jest tak, że mężczyźni nie śpiewają i o „motylach...”, bo przecież śpiewają, ale te utwory 14 lutego emitowane były tak często, że chyba nie ma sensu ich dziś przypominać. Tymczasem reprezentanci typowo męskiego, prostego i chropowatego romantyzmu też potrafią wyznawać miłość w dość intrygujący sposób.

Na przykład taki góral uwieczniony w piosence zespołu De Press „Bo jo cię kochom”. Jemu nie potrzeba zbyt wielu słów, by wyrazić to, co czuje.

„Wysed jo se łoncke kosić,
Słonko świeciło
Przyszło ku mnie z jagodmi
Dziwce, jak miło:
»Nazbirałam jagód dzbon
Pódźże Jasiu, to Ci dom
Dom Ci jagód ze dzbonecka«
Bo jo Cie kochom
Bo jo Cie kochom x6” – i tak w kółko praktycznie do końca utworu. Można? Można!

A wracając na koniec do kwestii galerii handlowych i kalendarza, proszę zwrócić uwagę, jak to się ciekawie układa... Dzień po walentynkach, tak hucznie obchodzonym na całym świecie święcie zakochanych, mamy... dzień singla. Przypadek? Nie sądzę! **N**

Chcesz odsłuchać opisywany w felietonie utwór? Wejdź na @GumoweUcho_ na Twitterze.

#PolemikaFilmowa

PUCH MARNY RZĄDZĄCY ŚWIATEM



„Małe kobietki”

REŻYSERIA
GRETA GERWIG

SCENARIUSZ
GRETA GERWIG

PRODUKCJA
USA

GATUNEK
MELODRAMAT

PREMIERA
31 STYCZNIA

Ameryka XIX w. to nie tylko czas trzeszczących drewnianych podłóg i kłopotów z higieną. To też czas, w którym kobieta wychodzi za mąż dla pieniędzy. I tylko ta, która ma pieniądze, nie musi za mąż wychodzić... Nie bez powodu mówi się, że film ten jest bardzo feministyczną produkcją



Być kobietą, być kobietą...

Sylwia **Kołodzyńska**

Jako sprawiedliwa koleżanka, po tym jak tydzień temu rozpisywaliśmy się o ideałach mężczyzn na przykładzie filmu „Dżentelmeni” z jakże przystojnym Matthew McConaughey, dziś ukłon w Twoją stronę, Igorze miły, i temat kobiet marzeń na przykładzie „Małych kobietek”.

Wprawdzie piszemy o ekranizacji powieści dla młodzieży z 1868 r. Louisy May Alcott „Małe kobietki”, ale nie ma powodu, aby młodzieżowych bohaterek nie potraktować jako znakomitą inspirację do ponownego wejścia w relacje damsko-męskie. Otóż główna bohaterka Jo March (Saoirse Ronan) szybko dorasta i gdy jej trzy siostry przymierzają suknie ślubne, ona wciąż się broni przed mężczyznami. Odrzuci zaloty Laurie, choć gra go przecież sam Timothée Chalamet – największa nadzieja światowego kina. I uwaga – napisałam to bez złośliwości tym razem. Ale wracam szybko na drogę uszczypliwości wszelakich i piszę, co następuje. Ameryka XIX w. to nie tylko czas trzeszczących drewnianych podłóg i kłopotów z higieną. To też czas, w którym kobieta wychodzi za mąż dla pieniędzy. I tylko ta, która ma pieniądze, nie musi za mąż wychodzić... Nie bez powodu mówi się, że film ten jest bardzo feministyczną produkcją. Gdzie grzmi hasło, że kobiety są nie tylko do kochania. Że przecież mają coś takiego, jak wolną wolę. Zakładam, że temat emancypacji jest dla mnie nużący, tak jak i dla Ciebie. Zatem czas na coś miłego. Igorze, czy Jo nie ma przypadkiem takiego powodzenia tylko dlatego, że jest niedostępna? Czy ideałem kobiety jest roztargniona i krucha Holly (Audrey Hepburn) ze „Śniadania u Tiffany’ego”? A może silna i odważna Scully z „Z archiwum X”, o której niejednen mężczyzna śnił, zwłaszcza po tym, jak Gillian Anderson założyła lateksowy kostiumik? A może ideałami są kobiety mafii (np. te od Patryka Vegi), które w zemście, przykładając broń do głowy wrogów płci przeciwnej, każą im robić bardzo brzydkie rzeczy rodem z filmów dla dorosłych. I tylko nie chcę słyszeć, że to zależy. Bardzo cię proszę o uniwersalną odpowiedź na temat kobiecego ideału kiedyś i dziś. Najchętniej na filmowych przykładach.

Ponadczasowe „coś”

Igor **Szczęsnowicz**

Jakoś tak dziwnie się składa, że ludzie z krajów anglojęzycznych upodobili sobie temat kobiecej emancypacji, szczególnie tej w XIX w., jako wymarzony do filmów. No to sypią się różne Austenopodobne i inne filmidła. Tak jakoś na początku lat 90. XX w. było to nawet strawne i urocze. Dzisiaj to tylko odgrzewane kotlety. Uroda kobiet występujących w tego typu filmie również niknie pod grubą warstwą ubrań i, co nie daj Boże, wygłaszanych gęsto i często banałów o złej doli pięknej płci w zmaskulinizowanym świecie.

Zrozum, droga Sylwio, że nie ma większego sensu przy okazji takiej produkcji dyskusja o moich czy innego mężczyzny gustach wobec kobiet, bo przecież filmy o emancypacji dążą do ukazania świata, w którym to kobieta ma decydujący głos przy wyborze partnera, partnerki czy innego obiektu, z którym ma ochotę spędzić jakiś czas. Taki przecież właśnie świat projektują nam dzisiaj i usiłują do niego zachęcić również rozmaici lewicowi projektanci i specjaliści od zmywającej mózgi popkultury. Również poprzez taki film jak opisywane „Małe kobietki”, gdzie gra czołowa ostatnio lewicowa aktywistka Hollywood (i przy tym wybitna, genialna aktorka) Meryl Streep.

Zresztą patrząc z innej strony, pokazywanie takiego zhierarchizowanego świata Polakom, gdzie w XIX w. kobiety były z przymusu bardzo wyemancypowane, zmuszone poza zajmowaniem się domem do zarabiania, konspirowania i walki, bo ich mężowie i synowie zapelniali Sybiry i inne więzienia, jest swoją drogą zabawne. Twoje pytania o przyczyny powodzenia (lub ich braku) kobiet są trochę nie na miejscu. Bo kimże ja jestem, aby tutaj się wynurzać na ten temat. A już szczególnie dlatego, że wynurzałem się nań w tym miejscu co najmniej kilka razy. Ale dobrze. Kobiety nie mają powodzenia, gdy zachowują się jak pokrzywki. Kobiety nie mają powodzenia, gdy są zbyt dostępne. Kobiety mają powodzenie, gdy mają to trudne do zdefiniowania „coś” objawiające się w ich gestach, mowie i czynach. Ale co to jest to „coś”, nie podejmuję się napisać. Ale zazwyczaj każdy facet rozpozna, czy kobieta „to” ma, po jakichś dwóch minutach rozmowy. Tak było teraz i zawsze. I na wieki wieków.

HONORUJEMY

KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.gpcodziennie.pl**



GAZETA POLSKA



#PodjrzaneZnatury



Leming nie tylko polityczny

dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Cechami lemingów jest konformizm i bezrefleksyjność – napisał jakiś czas temu pewien dziennikarz, dodając, że są one bezmyślnymi „przeżuwaczami papki medialnej”.

Dlaczego jednak powstało takie przeświadczenie i jakie są prawdziwe lemingi? Z jakiego powodu właśnie te zwierzęta stały się symbolem głupoty i owczego pędu? Tak naprawdę to bardzo sympatyczne zwierzątka. Zaliczane są do małych gryzoni. Występują w okolicach Arktyki oraz w ekosystemach tundrowych i w zależności od gatunku osiągają długość od 10 do 13,5 cm, czyli są faktycznie niewielkie. Ponieważ są wielkimi żarłokami, poszukiwaniu pokarmu poświęcają się zarówno w dzień, jak i w nocy, a pomiędzy gniazdem i żerowiskiem tworzą sieć podziemnych korytarzy. Poza jedzeniem mają jednak jeszcze jedną dodatkową pasję – przy obfitym dostępie do pożywienia bardzo intensywnie się rozmnażają. I to właśnie ta cecha lemingów jest przyczyną niezwyklego zachowania, z którego zrodziły się liczne mity i opowieści na ich temat.

Otóż w populacjach lemingów występują cykliczne zmiany liczebności, a maksymalne zagęszczenie ma miejsce co 3–4 lata. W takim przypadku lemingi, szczególnie z gatunku leming norweski, zaczynają się zachowywać w sposób dość niezwykły. Duże grupy osobników zaczynają nagle opuszczać obszar, na którym żyje mocno zagęszczona populacja, i rozpoczyna-

ją wędrówkę w poszukiwaniu nowych terenów. Czasami migracje te odbywają się na dość duże odległości i w ich trakcie może dochodzić do niecodziennych sytuacji. Na przykład zwierzęta zasiedlające zazwyczaj górskie łąki rozpoczynają migrację w dół dolin, gdzie mogą łączyć się w wielkie gromady. I tutaj zaczyna się ta część opowieści, która przyczyniła się do powstania mitu „głupiego leminga”.

Mianowicie podczas takich migracji lemingi przebywają napotykaną rzeką, a nawet wchodzą do morza i płyną przed siebie. Ponieważ faktycznie wielkim rozumem nie grzeszą, to nie potrafią ocenić odległości od celu i jeśli odpowiednio szybko nie natrafią na ląd, to masowo toną. Zaobserwowano nawet grupy wbiegające po pokrywie lodowej ponad 50 km w głąb oceanu! Mit o lemingach popełniających masowe samobójstwo powstał właśnie na podstawie obserwacji tego dziwnego zachowania, a po raz pierwszy pojawił się wiele wieków temu w Skandynawii. Jak wierzono, lemingi z powodów altruistycznych instynktownie dążyły do samozagłady, aby zapobiec zbyt gęstemu zagęszczeniu populacji i umrzeć dla dobra pozostałych pobratymców. Dopiero kilka stuleci później mit ten pojawił się w kulturze masowej, a w upowszechnieniu tej błędnej tezy miał udział także film wytwórni Disneya z 1958 r. zatytułowany „Biała dzicz” (White Wilderness), pokazujący lemingi skaczące na pewną śmierć do morza. Po ponad 20 latach

udowodniono co prawda, że scena ta była sfalszowana, podobnie jak poprzedzające ją sceny przedstawiające masową migrację tych zwierząt, jednak raz opublikowane obrazy wdarły się szturmem do społecznej świadomości. Nie zmieniło tego nawet wyemitowanie w 1982 r. kanadyjskiego filmu „Okrutna kamera”, przedstawiającego okrucieństwa wobec zwierząt w przemyśle rozrywkowym. W filmie tym wykazano między innymi, że sceny przedstawione w „White Wilderness” były zaaranżowane. Film nie był nawet kręcony w Norwegii, lecz sztucznie zainscenizowany w kanadyjskim stanie Alberta za pomocą przeniesionych tam zwierząt, a przedstawiona wielka migracja była jedynie zręcznym montażem wielu ujęć. Najbardziej jednak poruszające było zdemaskowanie metod stosowanych przy nagrywaniu ostatniej, kluczowej sceny masowego samobójstwa. W scenie tej lemingi widoczne na ekranie wcale nie zaskakiwały masowo z urwiska, ale były z niego po prostu spychane. Niewątpliwie było to wyjątkowo nieetyczne zachowanie producentów, jednak gdy bliżej się mu przyjrzymy, czyż nie znajdziemy odniesienia do znanych nam sytuacji?

Polityczne lemingi wszelkiej maści – także najczęściej zupełnie zagubione i zdezorientowane – są przecież przez polityków i media spychane w informacyjną przepaść, gdzie toną w morzu medialnego bełkotu, nawet nie zdając sobie z tego sprawy. **N**

#SakiewiczOpowiadaBajki

SZEPT SYRENY

Słyszeliście o morskich syrenach, pół kobietach, pół rybach? Każda z nich ma niezwykły dar: swoim śpiewem potrafi zwabić człowieka, tak że pójdzie za nią w odmęty mórz. Niejeden marynarz, zasłuchany w śpiew syreny, porzucił okręt, by płynąć na oślep. A co było potem? Jedni mówią, że ginęli pozostawieni na środku morza, inni, że syreny porywały ich do podmorskich pałaców i czyniły z nich mężów. Tak naprawdę syreny nie są jedynymi stworzeniami, które zawracają głowę chłopcom – choć jako jedyne mieszkają gdzieś pod wodą. Oj, niejeden chłopak, słysząc piękny głos swojej syreny, poszedł za nią w siną dal. A potem, kiedy się ocknął, nie wiedział, czemu tam poszedł. Ale tę bajkę to Wam opowiedzą rodzice, jak trochę podrośnięcie.

Ja słyszałem o syrenie, co śpiewać nie umiała. Za to i tak porwała wielu marynarzy. Jak to robiła? Posłuchajcie.

Młody rybak wypłynął na swojej łódce w morze. Zarzucał sieci i szukał miejsca, gdzie złowi najwię-

cej ryb. Tego dnia wyjątkowo mu nie szło. Nie złapał nawet jednej ryby. Owszem, w sieć zaplątał się stary kalosz, kawałki desek z jakiegoś okrętu, a nawet wazon na kwiaty, który nie wiadomo skąd znalazł się w morzu. Ktoś tam nieźle musiał naśmiecć. Wreszcie, kiedy rybak po raz kolejny zarzucił sieć, coś złowił. Była to tak ciężka zdobycz, że ledwo mógł ją wyciągnąć. Bardzo zadowolony już ładował ją na pokład. Oczami wyobraźni widział smażone świeżutkie ryby. Można je jeść przez cały dzień. Takie są dobre. Kiedy sieć wylądowała na łodzi, zamiast ryb zobaczył coś dziwnego. Owszem, ruszało się i było podobne do ryby, ale to, co widział, nie było rybą. Wielkie jak człowiek i zamiast nóg miało płetwę. Szybko zorientował się, z czym, a właściwie z kim miał do czynienia. Zatkaną uszy, by nie omamił go syreni śpiew. Wiedział, że nie może usłyszeć głosu syreny, bo jak wszyscy straci rozum i przypadnie na zawsze. Syrena bezradnie miotła się w sieci, aż wreszcie zaczęła mu pokazywać na usta. Co pokazała, to pokręciła głową.

„A, już wiem, ta syrena nie potrafi śpiewać – pomyślał. – Ale zaraz, a jeżeli ona kłamie?”

Nie wiedział, co ma zrobić. Wreszcie postanowił, że odetka sobie jedno ucho, zanim uwolni stwora z sieci. Jeżeli morska piękność zacznie śpiewać, szybko zatka ucho z powrotem, ale jej wcale nie uwolni. Będzie w ten sposób bezpieczny. Kiedy tak zrobił, Syrena powiedziała do niego szeptem:

– Nie bój się, młody rybaku, ja nie potrafię śpiewać, a mój głos jest słaby i ledwo słyszalny.

Minęło jeszcze kilka chwil i rybak przekonał się, że mówi prawdę. Szeptęła tak, że ledwo ją słyszał. Wreszcie uwolnił ją z sieci, a ona z wdzięcznością uśmiechnęła się do niego.

Usiadła na brzegu burty i zaczęła mu się przyglądać. Rybak spytał syrenę, czemu nie potrafi śpiewać jak inne. Po dłuższym namyśle odpowiedziała:

– Jestem strażniczką podmorskich skarbów i nie zajmuję się zwodzeniem marynarzy i rybaków. Po co mi więc syreni śpiew?

Młody rybak szybko zainteresował się informacją o skarbach.

– A gdzie są te skarby? – zapytał z prawdziwym zainteresowaniem.

Syrena spojrzała na niego i z tajemniczą miną odpowiedziała:

– Bliżej niż myślisz.

Chłopiec był bardzo biedny. Wiadomość o ogromnych skarbach gdzieś blisko jego łódki rozpałała jego wyobraźnię. Będzie miał codziennie pieniądze na śniadanie. Kupi sobie wspaiały dom. A może nawet stanie się właścicielem wielkiego okrętu? To była dla niego szansa nie do pogardzenia. Zapytał syrenę, czy może mu pokazać, gdzie ukrywa skarb. Kiwnęła głową. Serce zaczęło mu bić coraz szybciej. Poptynał we wskazanym przez morskie stworzenie kierunku. Rzeczywiście nie było to daleko. W pewnym momencie okazało się, że w miejscu wskazanym przez syrenę jest mnóstwo skał. Łódka nie mogła się przez nie przecisnąć. Rybak po chwili wahania wskoczył do wody i zaczął płynąć wpraw. Syrena była tuż przed nim. Minęła minuta, dwie, pięć, a ona płynęła dalej. Po dłuższej chwili rybak poczuł, że traci siły. Zaczął ją wołać, by przestała płynąć. Ona jednak nie przestawała. Wreszcie kiedy już się zorientował, że jest bardzo daleko od łódki, a skarbu nie ma, krzyknął do niej:

– Oszukałaś mnie, a ja ci tak zaufałem i uwolniłem cię z sieci.

Syrena wtedy odwróciła się do niego i z uśmiechem powiedziała:

– Podaruję ci bezcenny skarb – moją radę: nie wierz syrenie, nie wierz syrenie, nie wierz syrenie, choćby tylko szeptęła.

W tym samym momencie zanurzyła się w morzu i zniknęła na zawsze. Rybak zaczął wracać do łódki. Ledwo do niej doплыnął. Wślizgnął się na pokład. Minęła chwila, zanim doszedł do siebie. Wciągnął żagiel i wracał do domu. Patrzył w morską toń wody i zadumał się. Skarbu nie znalazł, ale chyba jako jedyny przeżył spotkanie z syreną. Kto wie, może dała mu skarb cenniejszy niż złoto? **N**

Tomasz Sakiewicz

Z serii „Bajki dla Kostka i Mateusza”

Bajkę powtarzamy ze względu na Walentynki. Była ona już opublikowana na łamach Niecodziennej Gazety Polskiej 22-23 czerwca 2019 r.